

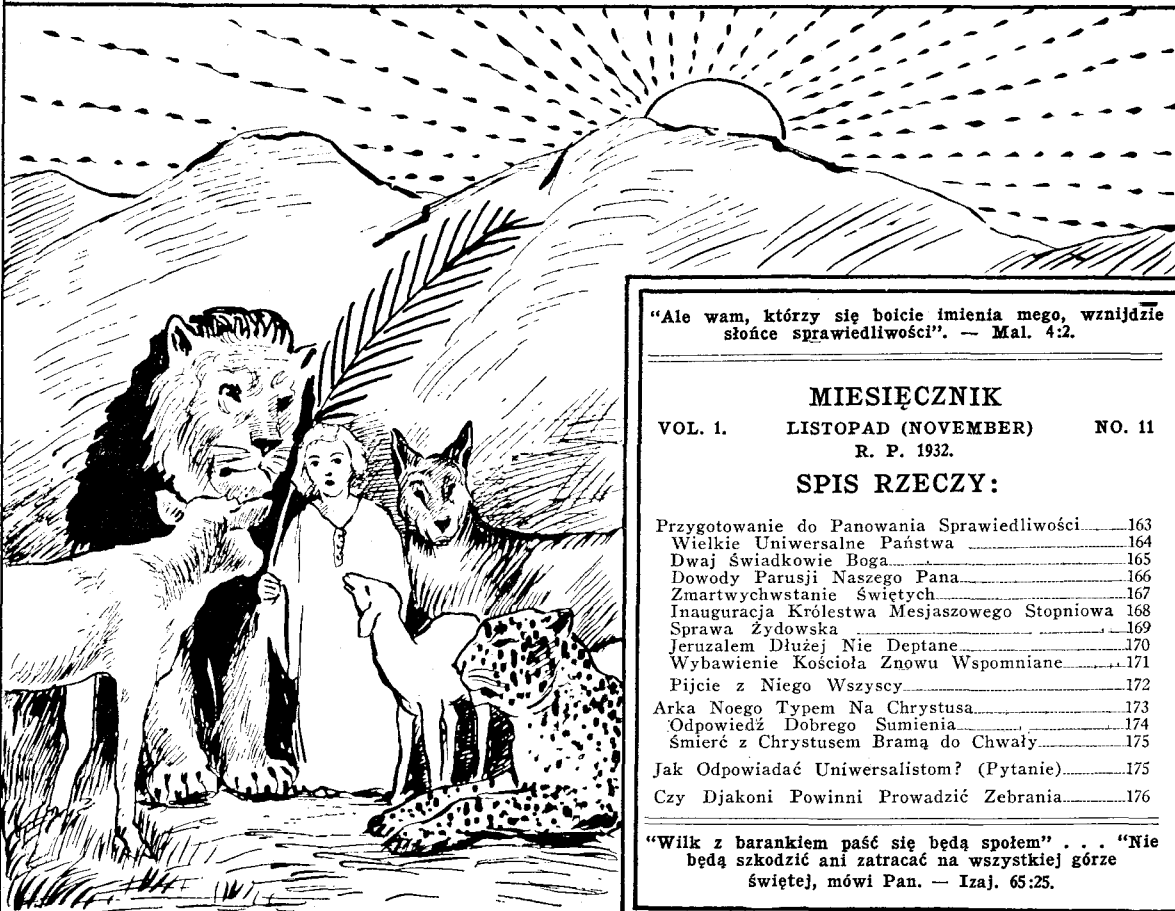
# BRZASK



## NOWEJ ERY

czyli

### ZWIASTUN KRÓLESTWA BOŻEGO



"Ale wam, którzy się boicie imienia mego, wznijdzie słońce sprawiedliwości". — Mat. 4:2.

#### MIESIĘCZNIK

VOL. I. LISTOPAD (NOVEMBER) NO. 11

R. P. 1932.

#### SPIS RZECZY:

Przygotowanie do Panowania Sprawiedliwości.....	163
Wielkie Uniwersalne Państwa.....	164
Dwaj Świadkowie Boga.....	165
Dowody Parusji Naszego Pana.....	166
Zmartwychwstanie Świętych.....	167
Inauguracja Królestwa Mesjaszowego Stopniowa.....	168
Sprawa Żydowska.....	169
Jeruzalem Dłużej Nie Deptane.....	170
Wybawienie Kościoła Znowu Wspomniane.....	171
Pijcie z Niego Wszyscy.....	172
Arka Noego Typem Na Chrystusa.....	173
Odpowiedź Dobrego Sumienia.....	174
Śmierć z Chrystusem Bramą do Chwały.....	175
Jak Odpowiadać Uniwersalistom? (Pytanie).....	175
Czy Djakoni Powinni Prowadzić Zebrania.....	176

"Wilk z barankiem paść się będą społem" . . . "Nie będą szkodzić ani zatracać na wszystkiej górze świętej, mówi Pan. — Izaj. 65:25.

"A otworzywszy usta swe, uczył je, mówiąc: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie. . . . Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości; albowiem ich jest królestwo niebieskie". — Mat. 5:2,3,10.

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydawane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — Radjo, programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Berjanskie Badania" są rozbiorem, przeglądem "Wykładów Pisma Św." wydawanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucona. "Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 list Piotra 1:19; 1 list do Tym. 2:6). Budując na tym gruncie: złoto, srebro i drogie kamienie (1 List do Kor. 3:11-25; 2 List Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego Pisma jest, aby dać poznać "Jaką była spóeczność onej tajemnicy . . . zakrytej od wieków w Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader rozliczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym". — List Pawła do Efezów 3:9,10,5.

Jest ono niezawisłe od jakichkolwiek partyj, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprzewodzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożem. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ku wyrozumeniu Jego Słowa. Jego postawa jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewna, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczane na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, lecz nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożem.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Św. Wyraźnie Uczy:

- Ze Kościół jest "Świątynią Boga Żywego" — "Dziełem Jego" i że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelji — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej Świątyni — Kościoła — przez którego, gdy będzie dokończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 List do Kor. 3:16,17; Efez. 2:20-22; 1 Moj. 28:14; do Gal. 3:29.
- Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych zostanie dokończonym, Wielki Mistrz przyprzewodzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie zapelniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Objaw. 15:5-8.
- Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że "Jezus Chrystus za łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował", jako "okup za wszystkich", który też będzie "światłością prawdziwą, która oświeci każdego człowieka na ten świat przychodzącego" we właściwym czasie. — List do Żydów 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5,6.
- Ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" i współdziału w Jego chwale. — Jan 3:2; Jan 17:24; Do Rzym. 8:17; 2 List Piotra 1:4.
- Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie owoce ducha i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się by być królami w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6; 20:6.
- Ze nadzieją dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą wszystkich w królestwie Chrystusowem to jest restytucja czyli naprawienie wszystkiego co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk ich Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni zostaną wytraceni. — Dzieje Apost. 3:19-23; Izaj. 35.

## "BRZASK NOWEJ ERY"—MIESIĘCZNIK

(DAWN OF NEW ERA — MONTHLY)

Wydawcy — Publisher

**POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION**

P. O. Box 1142, Detroit, Mich., U. S. A.

CENA PRENUMERATY — ROCZNIE .....\$1.00  
 NUMER POJEDYŃCZY .....10c

### PISMO RELIGIJNE POŚWIĘCONE DLA DOBRA LUDU BOŻEGO I DLA CHWAŁY BOŻEJ.

Pismo to wychodzi pod nadzorem Komitetu Wykonawczego, Stowarzyszenia Badaczy Pisma Św., z którego przynajmniej trzech musi się zgodzić na przedruk artykułów z dawnych wydawnictw Towarzystwa, zanim mogą się ukazać na łamach "Brzasku Nowej Ery". Artykuły redagowane na czasie (gdy zajdzie potrzeba) muszą być w harmonii z wywiedzionymi fundamentalnymi doktrynami i uznaniem jednogłośne komitetu, w który wchodzi pięciu braci starszych zgromadzenia detroickiego, według uchwały na Generalnej Konwencji w Cleveland, Ohio.

**UWAGA:**—Zgromadzenia, zarządzające lokalne konwencje, jeżeli życzą sobie, by takowe były ogłaszane w "Brzasku Nowej Ery", proszone są, by zawiadomienia nadsyłały nie później jak do 20-go każdego miesiąca — w tym bowiem dniu Pismo idzie pod prasę.

**LOKALNA KONWENCJA** odbędzie się w dniach 24-go do 27-go listopada b. r. w Sali McKinley Park Field House, przy narożniku 39-ej i Western Ave., Chicago, Ill. Telefon na Salę Konwencyjną Lafayette 2147. Po informacje należy pisać do sekretarza: S. Rapciak, 2834 W. 21 Place, Chicago, Ill.

**UWAGA:** Ubodzy bracia i siostry, którzy nie są wstanie prenumerować Pisma "Brzask Nowej Ery", proszeni są nadesłać nazwiska i adres do wydawnictwa, a pismo to będzie im wysyłane bezpłatnie. Adresować: "Brzask Nowej Ery", P. O. Box 1142 Detroit, Mich., U. S. A.

**PROŚBA DO WSZYSTKICH PISZĄCYCH** jakiegokolwiek listy, czy to do Komitetu Międzyzborowego, czy też do Wydawnictwa "Brzask Nowej Ery", by nazwisko i adres napisano wyraźnie, jeśli możebnie to literami drukowanymi, by można odpisać na właściwe nazwisko i dokładny adres.

### PRENUMERATORZY UWAGA!

Prenumeratorzy BRZASKU NOWEJ ERY, którzy z jakiegokolwiek powodu nie otrzymują tego Pisma regularnie, proszeni są zawiadomić o tem Wydawnictwo. W razie zmiany adresu prosimy nas o tem powiadomić podając swój stary i nowy adres. Adresować: BRZASK NOWEJ ERY, P. O. Box 1142, Detroit, Mich.

### NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI I BROSZURY SĄ DO NABYCIA:

- BOSKI PLAN WIEKÓW.** — Dzieło to przetłumaczone na 21 różnych języków. To samo dowodzi jego popularności; jest to pokarm dla myślących ludzi. W pięknej oprawie. Stron 488. Cena ..... 50c.
- NADSZEDŁ CZAS.** — Dzieło to opisuje Czasy Pogan. Wielki Jubileusz Ziemi. — Nadszedł czas na ustanowienie Królestwa Bożego. Cena ..... 50c.
- PRZYJDŹ KRÓLESTWO TWOJE.** — Opisuje Dzień Przygotowania. Wybawienie i wywyższenie Kościoła. Oczyszczenie Świątynicy i Dzieło Żniwa. Cena ..... 50c.
- WALKA ARMAGIEDONU.** — Książka ta opisuje Konieczność i Sprawiedliwość Dnia Pomsty. Walka Wielkiego Dnia. Wielkie Proroctwo naszego Pana. Cena ..... 50c.
- POJEDNANIE POMIĘDZY BOGIEM I CZŁOWIEKIEM.** — Opisuje Autora Pojednania. Okup za wszystkich. Święty Duch Boży. Cienie Przybytku. Cena ..... 50c.
- NOWE STWORZENIE.** — Książka ta opisuje Początek Stworzenia Bożego. Powołanie Nowego Stworzenia. Organizację Nowego Stworzenia. — Wielkanoc. Zmartwychwstanie. Cena ..... 50c.
- "CZŁOWIEK GRZECHU — CZYLI ANTYCHRYST."** — W powyższej zatyłowanym dziele zawiera się 5 ważnych, szeroko omówionych przedmiotów. (1) Co to jest i kto "Antychryst". (2) "Armagedon jest bliski". (3) Proponowane Środki Zaradcze i Finansowe. — (4) "Walka Wielkiego Dnia". (5) "Ustanowienie Królestwa Bożego i Sposób Jego Objawienia". Powyższe dzieło zawiera pięć przedmiotów, obejmuje 300 stron druku. Cena 35c.

### WYKŁADY PISMA ŚW. ODBYWAJĄ SIĘ:

**W DETROIT, MICH.:**—W Sali O. P. i F. T. A., 3111 Elmwood Avenue, pomiędzy Heidelberg i Benson Ave., w każdą niedzielę od godziny 4-ej do 5-ej po południu.

**W CHICAGO, ILL.:**—W Sali Workers Lyceum, 2733-35 W. Hirsh Blvd., w każdą niedzielę od godziny 2:30 do 3:30 po południu.

**W BUFFALO, N. Y.:**—Wykłady Pisma Świętego odbywają się regularnie w każdą niedzielę o godzinie 10:30 rano i 7:30 wieczorem. W sali Brown, róg Walz Ave.

**W CLEVELAND, OHIO:**—W sali Probulow, 5288 Broadway, w każdą niedzielę od godziny 9:30 do 12 rano.

### STOWARZYSZENIE BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO

P. O. Box 1142, Detroit, Mich., U. S. A.

# BRZASK NOWEJ ERY

Czyli  
ZWIASTUN KRÓLESTWA BOŻEGO

VOL. 1.

LISTOPAD (NOVEMBER) 1932

NO. 11

## *Przygotowanie Do Panowania Sprawiedliwości*

**“I rozgniewały się narody i przyszedł gniew Twój i czas umarłych, aby byli sądzeni i abys oddał zapłatę sługom Twoim, prorokom i świętym i bojącym się Imienia Twego, małym i wielkim i abys wytracił tych co psują ziemię.”—Obj. 11:18.**

**B**YC MOŻE, że wielu z ludu Pańskiego spodziewało się więcej wydarzeń, aniżeli powinni z rozpoczęciem żydowskiego roku 1915, który rozpoczął się z 21-y wrześnie. Umysł ludzki zdaje się, iż ma naturalne skłonności, z którymi powinno się sympatyzować, bo spodziewa się wypełnienia spraw więcej raptownie, więcej nagłego spełnienia, aniżeli one kiedykolwiek przychodzą. Naprzykład, Pismo Święte mówi nam o czasie trąbienia Siódmej Trąby, pewnych wielkich wydarzeń, opisanych w naszym tekście, jakie rozpoczną się spełniać. Wielu chrześcijan, przypatrując się temu zdaniu, spodziewa się wszystkiego tego wypełnienia w kilku minutach, lub kilku godzinach, albo najwyżej w kilku tygodniach. Lecz my, w miarę jak wyrozumiewamy Pismo Święte, spostrzegamy, że to obejmuje tysiąc lat panowania Chrystusa.

“I rozgniewały się narody, i przyszedł gniew Twój, i czas umarłych, aby byli sądzeni”. Kościół stanowi pierwszych, którzy otrzymają swój sąd, decyzję w swej sprawie; bo słowo Boże postanowiło Tysiącletni Dzień. (Dzieje Ap. 17:31; 2 List Piotra 3:8) “I abys oddał zapłatę sługom Twoim, prorokom (Starodawnym Świętym) i świętym i bojącym się Imienia Twego, małym i wielkim.” Ta ostatnia klasa — świat ludzkości — będzie sądzona i otrzyma swój wyrok podług sposobu w którym postępowała pod warunkami Tysiąclecia. “I abys wytracił tych, co psują ziemię.” Jeżeli ten wiersz zawiera w sobie tak wiele, że potrzeba będzie tysiąc lat dla jego wypełnienia się, to samo może być stosowane do innych Pism.

Inny ustęp (Daniel 12:1) opisuje okres przejścia (świata) od zwierzchnictwa pogańskiego do Królestwa Mesjaszowego, ogłasza: “Będzie czas uciśnienia jakiego nie było, jako narody poczęły być”. Nasz Pan rozbierając ten przedmiot w Swem wielkim proroctwie dodał: “Ani potem będzie”. (Mat. 24:21) Mistrz, po Swej mowie o uciśnieniu, jaki miał przyjść na Żydów, przy końcu ich wieku, powiedział: “I będzie Jeruzalem deptane od Pogan, dopóki się nie wypełnią Czasy Pogan”. (Łuk. 21:24) My sądzimy, że rozumną dla nas jest rzeczą twierdzić iż jeśli są Czasy Pogan, które mają się wypełnić, to takowe musiały być przepowiedziane; a że one były przepowiedziane, to i postanowione lub uplanowane przez Boga, który wiedział naprzód, jak długie te Czasy Pogan miały być i kiedy miały się wypełnić.

Słowa naszego Pana więc zdawały się nastęrczać nam właściwość badania, aby przekonać się, co mogliśmy

odkryć odnośnie tych Czasów, lub lat Pogan. Przeglądając Pismo Św., i historję, znaleźliśmy, że była stanowcza data, w której Bóg odjął Królestwo od Swego figuralnego ludu Izraelskiego; i że w tym czasie oddał panowanie nad światem Poganom, z mniejszym lub większym przywilejem władzy. Przekonaliśmy się także, tak dalece jak możemy widzieć z Biblii, tą datę, kiedy królestwo zostało odjęte od ostatniego króla z linii Dawida, króla Sedekijasa, stanowił rok 606 B. C. (Nie mówilibyśmy, że tę datę nie stanowi rok 605 albo 607, lecz że na ile jesteśmy zdolni wyliczyć, to tym był rok 606 B. C.). Rozumując w ten sposób, że jeśli rok 606 B. C., był tym czasem, w którym Bóg odjął figuralne królestwo, to On niewątpliwie w tym czasie miał cel dania jakiegoś przywileju władzy pogańskim narodom; a my dopatrując się widzimy, co historia i Biblia mają do powiedzenia w tym przedmiocie.

### POSĄG ZWIERZCHNICTWA POGAN

Powtarzając tylko to co już badaliśmy w serji ksiązek zwanych Wykłady Pisma Świętego, by tylko przedstawić tę informację w innej formie, dowiedzieliśmy się, że gdy Bóg odjął królestwo od króla Sedekijasa, to oddał panowanie poganom. Król Nabuchodonozor był pierwszym z tych światowych władców. Dowiedzieliśmy się z Pisma Św., że Bóg dał Nabuchodonozorowi sen. Król zapomniał ten sen przed porankiem, lecz później prorok Daniel go wytłumaczył mu. Nabuchodonozor, w swoim śnie, widział wielki posąg, którego głowa była zrobiona ze złota, piersi i ręce ze srebra, brzuch i biodra z miedzi, golenie z żelaza, stopy z żelaza obłożone gliną.

Prorok Daniel wytłumaczył, że ten wielki posąg, który stał przed Nabuchodonozorem, przedstawiał wszystkie pogańskie królestwa. Babilon, królestwo Nabuchodonozorowe, było przedstawione przez głowę ze złota; następnie nastąpiło królestwo Medo-Perskie, przedstawione przez piersi i ręce ze srebra; następnie Grecja, przedstawiona przez brzuch i biodra z miedzi; potem nastąpił Rzym, przedstawiony przez golenie z żelaza; następnie nastąpiło tak zwane Święte Państwo Rzymskie, przedstawione przez dziesięć palców, także z żelaza oblepione gliną.

Podług tego widzenia, danego królowi Nabuchodonozorowi i wytłumaczeniu przez proroka Daniela, Bóg zamierzył, aby ten obraz lub posąg, przedstawiał wszystkie pogańskie rządy, które kiedykolwiek miały mieć władzę na ziemi.

Gdy tę sprawę mamy jasną, tedy mówimy: Okres czasu, w ciągu którego te uniwersalne królestwa będą kontrolowały światem, musi w takim razie stanowić Czasy Pogan. Bóg nadmienił o czasach Pogan przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, a zapisanych w ewangelji Łukasza 21:24, a ze Starego Testamentu dowiadujemy się ile tych czasów miało być — jak wiele lat; bo w Piśmie Św. czas oznacza rok.

Gdy badamy ten przedmiot jeszcze dalej, to dowiadujemy się, że Bóg powiedział Izraelowi, iż oni sprowadzą na się Jego niełaskę przez siedem czasów (3 Moj. 26: 14-28). Te czasy nie mogły być literalnymi latami; bo Izrael bowiem przechodził wiele długich utrapień, trwające więcej niż siedm lat. Nasuwa się tedy pytanie: jakimi latami te czasy miały być? My wywnioskowaliśmy, że jeśli nie mogły być literalnymi latami, to muszą być symbolicznymi. Ponieważ literalny rok, rachuby żydowskiej, zawiera w sobie 360 dni i ponieważ dzień w proroctwie przedstawia rok aktualnego czasu (Ezech. 4:6), każdy symboliczny "czas" stanowiłby 360 lat. Tak więc ten okres siedmiu czasów, musi oznaczać 7 razy 360, czyli 2520 lat.

Tym sposobem przekonaliśmy się, że te 2520 lat miały stanowić okres czasu, w którym Izrael miał być wyrócony (Ezech. 21:25-27), w którym jego królestwo i rząd miały być poddane Poganom. W naznaczonym czasie gdy Bóg odrzucił Swe własne figuralne królestwo na stronę, powiedział poganom: Ja nie będę gotowy do ustanowienia Mego królestwa przez pewien czas. W międzyczasie będziecie mieć sposobność okazania tego co możecie uczynić dla świata. Postanówcie co najlepszego na co możecie się zdobyć by rządzić światem sprawiedliwie i mądrze.

#### **WIELKIE UNIWERSALNE PAŃSTWA ŚWIATA**

Były pełnej ufności, że będą rządziły światem w najlepszy możliwie sposób. Babilończycy próbowali to uczynić, lecz wkrótce doszli do smutnego szczytu. Naśladowali ogólny program przez który prawa ludu zostały zlekceważone, zamożni otrzymywali wszystko, a biedni praktycznie nic. Następnie przyszedli do władzy Medo-Persowie, którzy także zrobili bardzo dobry początek ze sprawiedliwym okazaniem wszelkiego starania czynienia dobrze. Przypominamy sobie, że Cyrus, pierwszy król Medo-Perski, uwolnił Żydów i dał im pozwolenie powrócenia do Jeruzalemu; i że on także zwrócił święte naczynia należące do Świątyni, które były bardzo kosztowne, lecz których on nie chciał zatrzymać dlatego, że należały do Boga. Cyrus usiłował zachować słuszny i sprawiedliwy rząd; a jednak po krótkim czasie, królestwo Medo-Perskie, nie zdołało sprowadzić ludowi zadowolenia albo okazać, że było wielkim błogosławieństwem dla świata.

Potem przyszła kolej Grecji. Aleksander Wielki zajął świat przed dwudziestym pierwszym rokiem swego życia. Grecja rządziła światem przez dość długi czas. Grecka cywilizacja i różnorakie systemy greckiej filozofii rozeszły się na cały świat. Greckie teorie, w przedmiotach wszelkiego rodzaju przesiąknęły mniej lub więcej wszystkie wielkie kraje świata; nawet za naszych czasów, ten wpływ, który wyszedł z Grecji odczuwa się w każdej formie religji na całym świecie. Sama religja Chrze-

ścijańska będąc mieszanką, Greckiej mytologii i Chrześcijaństwa, pomieszana jest z naukami Zakonu i proroków żydowskich. Lecz Grecja miała swój czas i musiała pożegnać się z berłem władzy.

Następnie nastąpiło cesarstwo Rzymskie z jego różnymi formami rządu, których każda została wypróbowana, z usiłowaniem rządzenia światem mądrze i sprawiedliwie. Wynikiem tego wszystkiego było ześrodkowanie władzy, w mniejszym lub większym stopniu; ponowne nagromadzenie bogactwa w ręce niewielu, a masy ludu ni błogosławione ni zadowolone. Wówczas system rzymski począł upadać.

Niebawem nastąpiła ta mieszanina Chrześcijaństwa i Rzymskiej cywilnej władzy, która była przedstawiona w stopach tego posągu, przez żelazo oblepione gliną; połysk Chrześcijaństwa, ukryta cywilna władza, jak glina pokrywała stopy posągu. Ten połysk nie uczynił owych narodów prawdziwie Chrześcijańskimi, lecz jedynie spowodował, że te królestwa i rządy uważały się jakoby były królestwami i rządami Chrześcijańskimi i takimi się też zowią — t. j. chrześcijańskie Niemcy, chrześcijańska Wielka Brytania, chrześcijańska Francja, chrześcijańskie Austro-Węgry.

#### **SFAŁSZOWANIE KRÓLESTWA CHRYSZTUSOWEGO**

Glina jest bardzo podobna do kamienia i Bóg użył kamienia do symbolizowania Jego królestwa, w tym samym symbolicznym obrazie, w którym On użył gliny, nalepionej na żelaznych stopach, dla przedstawienia nominalnych chrześcijan. Królestwo Chrystusowe jeszcze nie zostało ustanowione; lecz ono zostanie założone na gruzach tych obecnych instytucyj, które zewnętrznie są podobne do Królestwa Chrystusowego, zowiąc się na wszystkich swych monetach narodami chrześcijańskimi i ogłaszając, że Bóg w tych królestwach panuje. Zbiorowo one nazywają się Chrześcijaństwem, co oznacza Królestwo Chrystusowe; a zostały doprowadzone do tego przez nauki kościoła podczas ciemnych wieków — ale nie prawdziwego Kościoła, lecz przez nauki ludzkie, którzy mylnie rozumieli, że stanowili kościół Chrystusowy, a którzy prześladowali prawdziwy Kościół.

Wszystkie kościoły, które nie są prawdziwym Kościołem zaliczamy do kościołów sekciarskich. Wiele jest kościołów sfałszowanych; wszystkie nie mogą być prawdziwymi. Pytanie więc jest, który jest prawdziwy? Nawet jeden z nich nie przyzna drugiemu, że jest prawdziwym, lecz wszystkie roszczą pretensje, że są prawdziwymi. Żaden z nich nie jest prawdziwym, jak to można wywnioskować z biblijnego określenia kościoła Chrystusowego. Bóg uznaje tylko ten, który składa się z ludzi poświęconych Jemu — znajdujących się w Greckim, Angielskim, Niemieckim, Szwedzkim i wielu innych kościołach, między Baptistami, Metodystami, Luteranami, Presbyterjanami i między ludźmi, którzy wcale do kościołów nie uczęszczają. Wszyscy, którzy są świętymi Bogu, są członkami Jego Kościoła; wszyscy inni są jedynie imitacją chrześcijańską. Te wielkie systemy, nazywające się Jego kościołami, istnieją bez upoważnienia Bożego, bez uznania Pisma Świętego. One są jedynie ludzkimi instytucjami i tylko świętobliwi ludzie w nich się znajdujący są uznani przez Boga jako Jego lud.

Biblia twierdzi, że te fałszywe kościoły stanowią Babilon, a wyraz babilon oznacza zamieszanie. One stanowią mieszaninę nietylko z wszystkich klas ludzi, lecz także z wszystkich klas doktrynalnych, a zatem zupełnie przeciwne wszystkiemu co słowo Boże podtrzymuje. Z tego zamieszania, Bóg wywołuje Swój lud, mówiąc: "Wynijdz z niego ludu mój, abyś nie był uczestnikiem grzechów jego i żebyś nie wziął z plag jego. (Obj. 18:4), powiadając mu, że na tę wielką instytucję, zwaną Chrześcijaństwem, przyjdzie bardzo nagle, wielka klęska, która zupełnie zburzy ten system w całym tego słowa znaczeniu.

#### KONIEC CZASÓW POGAN

Badając Słowo Boże, wyliczyliśmy 2520 lat — siedem symbolicznych czasów, od tego roku 606 B. C. i przekonaliśmy się, że one sięgały do października 1914 roku, o ile byliśmy zdolni to wyliczyć. Nie mówiliśmy stanowczo, że 1914 miał być owym rokiem. Jedynie zostawiliśmy to każdemu, aby przypatrywał się faktom historycznym i liczył sam za siebie. Wielu z nas wywnioskowało, że tak dalece jak możemy widzieć, to październik tego roku pokaże koniec pogańskiego przywileju władzy; bo z nadejściem października dojdziemy do końca żydowskiego roku. Rok 1914 aktualnie skończył się 20-go września, podług liczenia żydowskiego.

Teraz nasuwa się pytanie, czy czasy Pogan skończyły się czy nie? Niektórzy być może są skłonni mówić: "Nie, one się nie skończyły". Inni zaś może mówią, "gdyby czasy pogan się skończyły, to powinniśmy się spodziewać, że poganie byłiby całkiem wyrzuceni ze wszelkiej władzy i kontroli, a królestwo Chrystusowe byłoby ustanowione. Izali niespodziewalibyśmy się wiele rzeczy, które miały mieć miejsce gdy czasy pogan się skończą?

My znajdujemy niektórych mających pewne wyobrażenie, a inni zaś inne. Niektórzy sądzili, że w następnej akurat godzinie po północy dokonana zostałaby wielka, wspólna zmiana wszędzie — a zło zostałoby usunięte w sześćdziesięciu minutach, albo sześćdziesięciu sekundach. Lecz czy to byłoby rozumem spodziewaniem się, że królestwa pogańskie mogłyby być usunięte w jednej godzinie lub dniu? Gdyby Bóg tak powiedział, to byłoby tak a nie inaczej, bo wiemy, że Bóg posiada moc do wykonania Szej woli wszędzie. Lecz czy my, w jakimkolwiek znaczeniu tego słowa moglibyśmy spodziewać się takiego nagłego przejścia — że kładąc się na spoczynek w wieczór 20-go września, a z porankiem 21-go września znaleźlibyśmy wszystkie królestwa świata zniszczone a Królestwo Chrystusowe ustanowione, a święci w chwale? i t. d. Taka zmiana byłaby błyskawiczną zmianą! My nie myślimy, by ktokolwiek mógł się usprawiedliwić z takiego myślenia. Takie oczekiwanie, jeśli kto miał, nie było gwarantowane.

#### DWAJ ŚWIADKOWIE BOGA

Spojrzyjmy teraz wstecz i zobaczmy co się stało po upływie różnych perjdów czasu. W Biblii, naprzykład, są wzmiankowane wielkie dniowe perjody, mianowicie: 1260 symbolicznych dni; 1290, 1335, a także 2300 dni. (Dan. 12:7, 11,12; 8:13,14) Nie mamy czasu dla zagłębiania się nad szczegółami względnie do tych wszystkich perjdów czasu. One nam są znane i detalicznie traktowane w Tomach Wykładów Pisma Świętego, dlatego tu tylko odświeżamy naszą pamięć.

Perjod 1260 lat skończył się w roku 1799. Od ich początku aż do ich wypełnienia się, władza prześladowania miała przewagę. Gdy 1260 lat się skończyły czy dokonano co w godzinie, w dniu, lub roku by zakończyło prześladowanie? Nie! Jednym z wyników tego było wyniesienie dwóch Świadców Bożych, aż do nieba. Ci dwaj Świadkowie Boży, Stary i Nowy Testament, zostali wywyższeni do nieba, podniesieni w obliczu ludu, zajmując stanowisko wielkiego wpływu i godności, któremi się nigdy przedtem nie cieszyli.

#### WYWYŻSZENI DO NIEBA

Przed tym czasem kościół twierdził, że Biblia popierała głos kościoła, że głosem kościoła był głos biskupów i papieży; i że Biblia była tylko zatwierdzeniem głosu kościoła. Lecz po wypełnieniu się 1260 proroczych dni, Biblia poczęła zajmować nowe stanowisko.

My przypominamy wam, że to było pomiędzy latami 1803 a 1813 gdy wiele naszych Towarzystw Biblijnych zostało zorganizowane. Dopiero wtedy drukowanie Biblii w każdym języku i taniej formie było rozpoczęte i Biblia rozpoczęła się rozchodzić do wszystkich narodów. Biblia została podniesiona przed ludem — została wywyższona do nieba w tem znaczeniu, jak Pan miał na celu gdy mówił: "A ty Kapernaum, któreś aż do nieba wywyższone." Biblia została wielce wywyższona w kontrastie do zdegradowanego stanowiska, które ona zajmowała podczas ciemnych wieków. Lecz kilka lat było zużytych na wprowadzenie jej na to wysokie stanowisko.

#### CZAS KOŃCA

Naturalnie, błąd zawsze walczył mniej lub więcej z prawdą, lecz mimo tego jednak prawda postępowała naprzód krok po kroku. Rok 1799 nacechował początek "czasu końca", w którym różne zdarzenia miały mieć miejsce. Podług proroctwa — "wiedza miała się rozmnożyć"; "mądrzy mieli zrozumieć"; i "miał być czas uciśnienia, jakiego nie było odkąd narody poczęły istnieć". (Dan. 12:1-10). Te różne przepowiednie, których wypełnienie miało nastąpić po roku 1799 były w procesie wypełnienia w ciągu całego ubiegłego stulecia. Bieganie tam i sam nie osiągnęło jakiegoś osobliwego rozwoju na dość długi czas po rozpoczęciu się czasu końca. Postęp w używaniu siły parowej był stopniowy. Najpierw nastał statek parowy; potem nastał pierwszy pociąg. Te wynalazki musiały koniecznie poprzedzić owe przepowiedziane bieganie tam i sam.

W ostatnich dopiero kilku latach, osiągnęliśmy maksimum pędu na kolejach i statkach parowych. Oczywiście, że osiągnięto szybkość do tego stopnia, iż obecnie mało pociągów jedzie wolniej niż 24 mile na godzinę; tak się i rzecz ma z wielkimi parowcami Mauretanją i Lusitanią, (ten ostatni zatopiono w czasie wojny), które są typami najszybszych parowców. Istotnie, te okręty możeby nie byłyby wcale zbudowane, gdyby nie to, że rząd Brytyjski życzył sobie mieć w razie wojny, bardzo szybkie okręty.

Te cudowne wynalazki, które charakteryzują nasz dzień, nastąpiły stopniowo od 1799 roku. Po pierwszej części tego perjodu, nastąpiło powiększenie się umiejętności, która dochodzi już swego szczytu. My obecnie znajdujemy się w tym czasie, w którym przymusowa edukacja w krajach cywilizowanych czyni wszystko co tylko może dla ludu; a

niektóre narody starają się powstrzymać edukację. Wybitny mąż stanu, niedawno temu powiedział, że edukacja jest podstawą wszelkiego rewolucyjnego ducha między ludem i że gdyby lud posiadał mniej edukacji, to mniej byłoby zamieszania. Edukacja, dla nieodrodzonego serca oznacza władzę znajdującą się w nieodrodzonych rękach—która nie zawsze jest bezpieczna.

### WŁAŚCIWY CZAS DLA WYROZUMIENIA CHRONOLOGJI

Oświadczenie proroka Daniela, że "mądrzy zrozumieją", odnosi się widocznie do końca 1290 dni wspomnianych w tym samym rozdziale. Ten okres skończył się w roku 1829. Wkrótce po roku 1829, poselstwo o bliskości wtórego przyjscia Chrystusa, począł szczególnie ogłaszać William Miller. Jako wynik tego wywyższenia Słowa Bożego, pewne doktryny zostały wyprowadzone w wielce znamienity sposób. Wszyscy już czytaliśmy o wielkim ruchu Millera rozpoczętym w tym kraju. (Zobacz Wykłady Pisma Św., Tom III). My nie pochwalamy nauk brata Millera. Choć on miał pewne prawdziwe zdania o Piśmie Św., to jednak miał i pewne nieprawdziwe — tak, jak i miał brat Kalwin i inni bracia, od jego czasów. Lecz czas na ogłoszenia wtórego przyjscia Chrystusa przyszedł; a choć wtóra obecność nie miała miejsca w roku 1844, jak to naśladowcy brata Millera spodziewali się, to jednak początkiem był rok 1829, w którym stopniowo pewne doktryny zostały wywiedzione i zwracały uwagę kościoła, których nigdy przedtem nie zauważono — doktryny odnośnie nieśmiertelności człowieka, duchowej i ludzkiej natury, it.d. Te przedmioty doprowadziły do starannego badania Pisma Świętego i do zaufania w Słowo Boże, wyższego od zaufania w tradycje ludzkie.

Pomnożenie się światła postępowało do tego stopnia, iż iż rozpraszało ciemność błędu tak doktryny jak zwyczaju, aż do obecnego czasu, a lud Pański otrzymywał wiele błogosławieństwa. Obecnie znajdujemy się więcej niż sto lat od początku czasu końca; a ten rozwój Chrześcijańskiej znajomości stale postępuje naprzód, pomimo różnych opozycji, lecz mimo tego walczy o zwycięstwo.

Inny proroczy okres wzmiankowany przez proroka Daniela, stanowią 2300 dni. Ten okres miał oznaczyć pewne rzeczy i po wypełnieniu się tych dni Świątynia miała być oczyszczona. To dzieło oczyszczenia prawdziwego kościoła, klasy świątynicy, od splugawienia w ciemnych wiekach zaznaczyło się jak wierzymy, w roku 1846, w czasie wypełnienia 2300 dni. Lecz dzieło oczyszczenia nie zostało dokonane w jednej chwili, w jednym dniu lub nawet w jednym roku i to oczyszczanie było ograniczonem.

Przychodzimy teraz do 1335 dni, które zaznaczyły się w roku 1875. O tych dniach prorok Daniel powiedział: "Błogosławiony, kto doczeka a dojdzie do tysiąca trzech set trzydziestu i pięciu dni" (lat). (Daniel 12:12) W tym czasie wielkie błogosławieństwa spłynęły na lud Boży; bo w tym bowiem czasie nasz Mistrz powrócił, przygotowany do wzięcia Swej wielkiej władzy i do rozpoczęcia Swego długo obiecanego panowania tysiąc lat. Czas dla Jego Parusji nareszcie nastąpił, a On był tutaj! Jakiego rodzaju były te błogosławieństwa nie potrzebujemy powtarzać; bo faktycznie, nie można by ich wytłumaczyć w paru słowach. Lecz od tego czasu obecności Mistrza mie-

liśmy świadectwo wielkich błogosławieństw, które spływały na nas, jak to przepowiedział prorok Daniel.

### DOWODY PARUSJI NASZEGO PANA

W jaki sposób nasz Pan weźmie Swą wielką władzę i zapanuje? Pismo Św. bardzo wyraźnie nam to pokazuje. W zgodzie z tą samą chronologją, Pismo Św. uczy nas, że jest pewien czas na Parusję czyli obecność Pańską. Czas ten, na ile my jesteśmy zdolni wyliczyć, począł się w roku 1874. Od tej daty, żyjemy w czasie parusji obecności Syna Człowieczego. Czy znajduje się coś takiego coby potwierdziło to? Tak. Na pierwszym miejscu dopatrujemy się, że Pan miał do czynienia ze Swym ludem, kościołem. My powinniśmy spodziewać się, że w czasie przyjscia naszego Pana, jego lud usłyszałyby jego "kołatanie" — kołatanie proctw, a ktokolwiek otworzyłby swoje serce i przyjął te rzeczy w poświęconym stanie umysłu, to Pan się przepasze jako sługa i będzie mu służył. — Obj. 3:20.

Wszystkie osobliwe błogosławieństwa, które my jako grono Badaczy Pisma Św. otrzymaliśmy w ciągu przeszłych czterdziestu lat, były wynikiem obecności Pana. On był naszym sługą i wynosił rzeczy nowe i stare ze Swego skarbu. Te stare rzeczy dochodziły nas w nowy sposób — nie z powodu ludzkiej zdolności lub biegłości, lecz dlatego, że ten czas jest Pana aby te rzeczy stały się wyraźnemi — t. j. nauka Odkupienia, Okupu, znaczenie wyrażenia Ciało Chrystusowe, wytłumaczenie jak śmierć Chrystusowa jest usprawiedliwieniem za nasze grzechy, przypisanie Jego zasługi kościołowi, nadanie światu tej zasługi, co rzeczywiście znaczy uświęcenie Kościoła, spłodzenie z Ducha Św., że spłodzeni stają się Nowemi Stworzeniami w Chrystusie, i co ten wyraz, Nowe Stworzenie oznacza, jak Nowe Stworzenie różni się od starego stworzenia, jak pierwsze zmartwychwstanie ma sprowadzić temu Nowemu Stworzeniu chwalebne przywileje Boskiego błogosławieństwa — chwałę, cześć i nieśmiertelność.

Nasz Pan, obecny lecz niewidzialny przyniósł nam światło względem każdego zarysu Boskiego Planu, nietylko odnośnie rzeczy, które były stare — t. j. usprawiedliwienia, uświęcenia i odkupienia — lecz także odnośnie filozofji Boskiego postępowania — jak nasz Pan stał się ciałem i mieszkał między nami, jak On był świętym, niewinnym i niepokalanym, a jednak zrodzonym ze ziemskiej matki. Te wszystkie rzeczy, które kiedyś były gmatwaniną dla nas, lecz które zostały na jaw wyprowadzone, stanowią dowody tego, że Pan jest obecny tutaj i służy ludowi Swemu. My wiemy, że otrzymaliśmy te rzeczy. To jednak nie wierzymy, że otrzymaliśmy je z jakiego ludzkiego języka lub pióra, lecz od Pana, który udziela nam "pokarm na czas słuszny". Wynik przyjęcia tego duchowego pokarmu jest ten, że wiele ludzi zostało uświęconych — doznało <sup>prze-</sup>stoczenia umysłu, który ich kierował do radosnego złożenia życia dla braci i postępowania w ślady Jezusa.

Pewien człowiek odwiedził nas niedawno temu i zrobił tę uwagę, że po zobaczeniu Fotodramy Stworzenia, on otrzymał pierwszy przelotny widok Boskiego charakteru i nauczył się miłować Boga. On był Episkopalnym, następnie Chrześcijańskim (Scientist), a potem przez piętnaście lat niewierzącym, lecz teraz on otrzymał wyraźniejsze poglądy o Bogu i o Jego Planie. Pomimo, że jest nader utalentowanym człowiekiem, czyni co może tylko znaleźć do czy-



nienia, w celu służenia Panu — dopomagając w składaniu gazetek. Pierwsza wzmianka o jego zainteresowaniu się, która nas doszła, było jego ofiarowanie \$50.00 na tę sprawę. Po zobaczeniu Fotodramy, tyle z niej odniósł dobra, że życzył sobie ją popierać.

My to wspominamy dla pokazania mocy prawdy, w kontraście z przeciwnymi wpływami błędu. Choć nie możemy powiedzieć, że liczymy się w miliony, to jednak możemy powiedzieć, że nieomal 14 tysięcy zrobiło nader osobliwy ślub, co dowodzi o ich zupełnym poświęceniu Panu; wiele innych pisze nam, że uczynili ten ślub — niektórzy z nich lata temu; znajdując się zaś i są tacy, którzy wcale o tem nam nie napiszą — a także i jeszcze inni, którzy tego ślubu nie uczynili, lecz są zupełnie poświęceni, o ile my o tem jesteśmy uświadomieni.

Gdy się pytamy Chrześcijan, czy oni oddali wszystko co posiadają Panu czy nie, to większość ich odpowiada, "Nie". Ja chcę wieść dobre Chrześcijańskie życie, lecz ja nigdy nie uczyniłem zupełnego poświęcenia Panu. Te wszystkie wyliczone błogosławieństwa, są wynikiem bardzo drogocennej prawdy, która doszła nas i tysięcy innych. Ci byli wielce ubłogosławieni i wspomóceni, choć nie zupełnie poświęceni Panu. To jest dobrym dowodem, że coś nadzwyczajnego wydarzyło się w okresie czasu żniwa. Co więcej, ta praca wzrastała. Ona była popierana w sposób, który zdaje się cudownym nam samym jak i naszym nieprzyjaciołom. Możliwie wielu z naszych drogiej przyjaciół dziwowali się, czy to nie było cudownym dziełem. Lecz choć nie było cudu, to jednak jest cudownym w naszym obliczu, że tak wiele dokonano z małą stopniowo sumą pieniędzy; bo pomiędzy ludem Pana jest mało bogatych i nie wiele uczonych. — 1 Kor. 1:26-29.

### CZAS ŻNIWA

Nasz Pan wykazał, że wszyscy Jego słudzy, którzy byli by w właściwym stanie serca, usłyszeli Jego kołatanie w czasie Jego wtórej obecności i że On miał wejść i wieczerać z nimi, jeśli mu natychmiast otworzyli. Co to orzeczenie oznacza? To znaczy, że jego kołatanie pokazało, że czas dla wielkiego przedstawiciela Bożego — nasz uwielbiony Pan — jest tu obecny i że wszyscy którzy byli gotowi usłyszeli to kołatanie, prorocze kołatanie, zwracające uwagę na prorocze świadectwo iż odtąd możemy się spodziewać, że Mesjasz rozpoczął swą parusję, swą pracę żniwiarską odrazu z wszystkimi denominacjami.

Gdy nastał rok 1875, czy wszystko zostało dokonane w dwudziestu czterech godzinach? Zapewne, że nie! Czy każdy przebudził się w tej samej minucie? Czy nie przebudzali się oni w ciągu całego czasu żniwa? A niektórzy z nas niedawno temu. Nie wszyscy z nas usłyszeli kołatanie skoro nasz Mistrz powrócił; lecz tak prędko, jak żeśmy usłyszeli i otworzyli nasze serca, to otrzymaliśmy błogosławieństwo; bo znajdowaliśmy się w właściwej podstawie serca do przyjmowania. Tak się rzecz ma w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, w Wielkiej Brytanji, w Afryce, w Australji, prawdziwie wszędzie.

Co się zdarzyło w ciągu tego czasu? My znajdowaliśmy się w okresie żniwa, a praca żniwiarska postępowała w ciichości, stopniowo. Pan sądził wśród swego ludu tak, jak mówił, że miał uczynić. On powiedział, że miał zwołać swych sług najpierw i policzyć się z niemi. Wszystko to

wyrozumienie, ma się rozumieć, nie przyszło z tego co my widzieliśmy naszymi oczyma, lecz z rozwinięcia się Słowa Bożego.

### ZMARTWYCHWSTANIE ŚWIĘTYCH

Przez świadectwo Słowa Bożego, rozumiemy, że zmartwychwstanie zaczęło się w roku 1878, nie w tem znaczeniu, że widzieliśmy to naturalnym wzrokiem, lecz, że przez o czy wyrozumienia poznaliśmy, iż nadszedł czas dla dokonania tej transakcji Pierwszego Zmartwychwstania, o ile to się tyczyło śpiących świętych, a my rozumiemy, że tam rozpoczęła się czas wspomniany przez pisarza Objawienia, gdy on zaznaczył: "Błogosławieni są odtąd umarli, którzy w Panu umierają", oznaczając osobliwy czas, przed którym nie było błogosławieństwem umrzeć, lecz dopiero potem było błogosławieństwem. "Odtąd", "Zaprawdę mówi duch, aby odpoczywali od prac swoich, a uczynki ich idą za nimi". — Obj. 14:13.

Ten osobliwy czas, my wierzymy, że nastał w 1878 roku; wtedy zostali przebudzeni nie tylko apostołowie, lecz także wszyscy wierni w Chrystusie Jezusie, wszystkie śpiące członki Ciała Chrystusowego. To było początkiem zmartwychwstania ciała Chrystusowego. Pan sądzi wpierv wśród ludu swego, przed sądem świata. On przepowiedział, że gdy przyjdzie to zwoła swoich sług i policzy się z nimi — nie ze światem — dając nagrodę tym członkom z Jego kościoła, które umarły przed tem, dając im część w Pierwszem Zmartwychwstaniu, a potem mając do czynienia z nami, "którzy żywymi pozostali", ażeby każdy z nas, z ludu Pańskiego, mogli być przy śmierci "przemienieni momentalnie, w okamgnieniu", podczas trąbienia ostatniej (siódmej) trąby.

My obecnie żyjemy podczas trąbienia tej wielkiej trąby Bożej; nie w tem znaczeniu, że słyszeliśmy co naszymi naturalnymi uszami, lecz w duchowym znaczeniu naszego wyrozumienia, iż nadszedł czas Boży, że ta wielka instytucja, którą On urządza na przyszłość, jest teraz na urząd wprowadzana.

Następnym proroczym okresem jest czas ucisku, który w pewnym znaczeniu, być może, rozpoczął się już w roku 1872. Albowiem w tym czasie, teoria Komunizmu powstała na nowo, a Socjalizm rozpoczął się rozwijać sam przez się. Uważamy, że wiele ludzi jest policzonych za socjalistów, którzy nie są prawdziwymi socjalistami, lecz możliwie mogą się stać takowymi pod sprzyjającymi okolicznościami warunków — które prawdopodobnie rozwiną się przed 1916 A. D. Ten rozwój socjalizmu jest połączony z anarchją. Gdy nadzieje i metody socjalistów zawiodą, wtedy oni tak zostaną podburzeni, że sprowadzą czas wielkiego ucisku. W międzyczasie, także, przygotowania postępowały naprzód, do wielkiej wojny (1914). Narody świata zewnętrznie proklamowały na konferencji pokojowej w Genewie (1872 A. D.), że połączą się razem by ograniczyć zbrojenia i obstawiać za pokojowem załatwianiem sporów, gdy to jeszcze wołały Pokój! Pokój! To jednak, mimo tego wszystkiego czyniły postęp w budowaniu wielkich okrętów i ćwiczeniu wojska.

Nie będziemy wchodzić w dalsze szczegóły; naszym jedynie życzeniem jest by wyrzucić myśl, że wypełnianie tych prorocत्व nie przyszło nagle, lecz stopniowo — miały wyznaczone szczególnie czas swego początku i napewno mia-

ły się wypełnić. Mając na względzie lekcje z przeszłości, co mamy sądzić o przyszłości? Nie możemy wywnioskować z tego, że wszystko zostałoby zmienione w jednej minucie, lub godzinie, albo w jednym dniu, lecz stopniowo.

### INAUGURACJA KRÓLESTWA MESJASZOWEGO STOPNIOWA

To prowadzi nas w oczekiwanie, że pozostające prorocze okresy, podobnie się wypełnią i że 20-go września, 1914 roku, prawdopodobnie oznaczył koniec Czasów Pogan. To jest akurat tem czego powinniśmy się spodziewać. Oczywiście Pan jest poza tą sprawą; królestwo Pana będzie objawiać się coraz więcej. To jednak nie okaże się zupełnie, dopóki Kościół nie będzie w chwale z swoim Panem. "Gdy On się okaże, tedy i my okazemy się z Nim w chwale."

Czy powinniśmy spodziewać się objawienia Pana, w tej chwili gdy Czasy Pogan się skończyły? Nie. Biblia oświadcza, że On objawi się w "w płomienistym ogniu". Jak długo po skończeniu czasów Pogan nastąpi "płomienisty ogień" tego nie wiemy. Zdaje się, że następnie po tej wielkiej wojnie przyjdzie największe "trzęsienie ziemi" jakie kiedykolwiek miało miejsce — rewolucja, która wplącze wszystkie narody. (Obj. 16:18) Wówczas, socjalizm może się okazać, lecz będzie krótkożyjący i rozwinię się w anarchję. Ta anarchja będzie tym "płomienistym ogniem" objawiającym nowe Królestwo, oddającym pomstę, odpłacającą sprawiedliwość całemu światu — poprzedzając błogosławienie mu.

Jeśli praca żniwiarska obecności (parusja) naszego Pana była pracą stopniową, trwającą czterdzieści lat, prowadzącą aż do obecnego czasu, i jeśli czas końca jest powolnym okresem, to jak długi będzie ten okres, w którym obecne instytucje zostaną usunięte, a obecny porządek rzeczy potępiony i odrzucony, by przygotować drogę dla panowania sprawiedliwości? Można się spodziewać, że będzie pięć, dziesięć lub dwadzieścia lat. Lecz z drugiej strony jest coś takiego, co skłania nas w przewidywanie, że nie będzie nader długo. Pan powiedział nam, że uczyni "krótkie z tego dzieło". Lecz powiedzieć, jak akurat krótkim dziełem to będzie, byłoby przypuszczalną rzeczą. Każdy może mieć swoją własną opinię. Pewnego razu Pan mówił o tem, jakoby było dokonane w jednej godzinie; innego zaś razu, jakoby w jednym dniu; a apostoł mówi o tem, że przyjdzie jako ból na niewiastę brzemienną — nagle.

Pamiętajmy także, że pomiędzy wiekiem Żydowskim a wiekiem Ewangelji istnieje pewna paralela. Owe czterdzieści lat żniwa Żydowskiego wieku, które rozpoczęły się z misją Jezusa, 29 A. D., skończyły się w roku 69 A. D. — akurat jak my wierzymy, że żniwo tego wieku rozpoczęło się z 1874 a skończyło się jesienią 1914. (Albo rozpoczęło się w 1878 a skończyło się w 1918). Początek końca żydowskiego ustroju społecznego nastąpił następnego roku po upływie czterdziestu lat żniwa — zniszczeniu miasta. Tak więc te paralele miały nas doprowadzić do przypuszczenia, że jeden rok od obecnego czasu (1914) zakończyłby ten krótki równoległy okres, tego wielkiego dzieła zniszczenia na świecie, obalenie narodów, zdobycia zwierzchnictwa, zawiedzenie ich wysiłku — potem ogień gniewu Bożego, anarchji, zniszczenia które obejmie cały świat i wprowadzi królestwo Mesjaszowe.

Mistrz powiada nam: "A gdyby nie były skrócone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało". (Mat. 24:22) Częścią dzieła królestwa Mesjaszowego będzie nie tylko rozbić narodów, lecz także zatrzymanie anarchji, po dokonaniu jej dzieła, gdy dowiedziony będzie umysłowi ludzkiemu fakt, że wszystko co człowiek może dokonać nie będzie mogło dopomóc rodzajowi ludzkiemu. Wówczas krańcowość człowieka zostanie osiągnięta, królestwo Mesjasza weźmie kontrolę; a wielka klęska ukrócona, błogosławieństwa królestwa rozpoczną się, a rodzaj ludzki otrzyma je w proporcji jak będzie we właściwej podstawie serca do przyjęcia.

### WSTĘP DO CZASU UCISKU

My widzimy, że Bóg dozwolił Poganom panować. Słowa prorocтва były, że korona Sedekijasza miała być obrócona w niwecz, w niwecz, w niwecz, dopóki nie przyszedłby ten, który ma prawo do niej, a Bóg dałby mu ją. Czy to królestwo w jakim słowa znaczeniu już się rozpoczęło? My tak wierzymy. My sądzimy, że światło teraz rozpowszechniane znajduje się pod kierownictwem Wodza naszego zbawienia. My myślimy, że obecne utrapienie między narodami istniejące, jest tylko początkiem tego czasu ucisku. One nie czekały do czasu w którym miały być uderzone. One ze swego "gniewu" webrnęły w ucisk przed upływem ich przywileju.

Narody obecnie okazują takie gorzkie uczucia jedne ku drugim, takie pragnienia pokonania i zatracenia jeden drugiego, że są zdeterminowane nadal prowadzić wojnę, nawet gdyby jej wynikiem miała być strata ich własnego bogactwa, zniszczenie ich ojczyzny i zniszczenie jeden drugiego. Duch konkurencyjny, którego uważano za martwego, był tylko przykryty na krótki czas; a duch Szatana jeszcze przejawia się tam. Owe narody nie otrzymały Ducha Pańskiego choć są nazywane narodami Chrześcijańskimi; bo nie otrzymały ducha cichości, łagodności, długocierpliwości, braterskiej uprzejmości i miłości — t. j. owoców Ducha Św., lecz przeciwnie, przyjęły one tego ducha, który podług Św. Pawła, składa się z nienawiści, gniewu, sporu, morderstwa — uczynków ciała i djabła. Dla tej przyczyny i gniewu wplątały się w obecne zamieszanie.

Te narody nawet nie czekały ażby gniew Boży przyszedł, lecz poczęły sprowadzać go same na siebie blisko dwa miesiące przed czasem. One tak się rozgniewały, że poczęły niszczyć jeden drugiego nawet przed upłynięciem ich przywileju władzy. Gniew Boży będzie trwał w tym czasie wielkiego ucisku, aż do uzupełnienia — aż do "ognia". Te wielkie drednoty i superdrednoty, wielkie i małe armaty wojenne, cary i cesarze, wkrótce zdruzgotają jedni drugich w kawałki. A anarchja, która nastąpi po tej wojnie będzie owym rzeczywistym czasem ucisku.

### WALKA ARMAGIEDONU

Naszem zdaniem jest, iż wojna tak osłabi narody, że wynikiem następstwa będzie usiłowanie wprowadzenia idei socjalistycznej, a temu sprzeciwić się będą rządy — bogacze i wszystkie klasy interesowane w terażniejszym porządku rzeczy, "świat, który teraz jest", terażniejsze "niebo" eklezjastyczny system i "ziemia" socjalny porządek. Terażniejszy porządek będą popierać bogaci, finansisci, politykierzy, książęta, przemysłu i królowie na tronach. Wszyscy ci będą się starać za wszelką cenę utrzymać te



rażniejsze warunki i zapozwią kler do swej pomocy. Wówczas nastąpi ogólne powstanie wszędzie; na jednej stronie ci, którzy korzystają z terażniejszych instytucji, ci będą przeciwni jakiegokolwiek zmianie. Na drugiej stronie — przeciwko tym, będą masy, które starają się polepszyć swe warunki; bo w Boskim Planie, nadszedł czas na zmianę.

Czy lud Pana ma mieć jaki udział w tej walce? Nie! Pamiętajmy zawsze, że jesteśmy czynicielami pokoju. My nie tylko jesteśmy pokojowego usposobienia ale staramy się żyć w pokoju z wszystkimi ludźmi, lecz także mamy być promotorami — pokoju i dopomagać innym by mogli widzieć rzeczy prosto i właściwie. Ten sposób postępowania zmierzały ku oddaleniu anarchji i walki; lecz anarchja napewno nastąpi, pomimo wszystkich wysiłków temu przeciwnych.

Atoli, Pan wskazuje nam przez Swoje Słowo, że zwycięstwo będzie po stronie nowego porządku rzeczy teraz nadchodzącego. Socjalizm nie chce anarchji; lecz jest jej blisko. Anarchja jest najgorszą rzeczą, jaka może być — brak jakiegół formy rządu będzie najgorszą rzeczą jaką świat dozna. Walczące żywioły stoczą tę walkę i to będzie sposób przez który Bóg przysporzy zmianę, która jest przedstawiona w Biblii jako wielki "ogień", który spali obecne "niebo", albo eklezjastyczne rządzące władze i "ziemię" albo społeczne instytucje.

Następnie po wielkim ogniu zostanie zmanifestowane "nowe niebo i nowa ziemia". Nowe niebiosa, nowa eklezjastyczna rządząca władza kościoła w przyszłej chwale, Oblubienica Chrystusowa posadzona z Nim na tronie. Nową ziemią będzie nowy porządek rzeczy na ziemi, znajdujący się w rękach starodawnych świętych, "których Pan postanowi książętami na całej ziemi", gdy Jego Królestwo będzie zupełnie ustanowione.

### PRZYJDŹ KRÓLESTWO TWOJE

Nasz tekst dalej mówi: "I przyszedł czas umarłych, a by byli sądzeni", by otrzymali swoje właściwe nagrody i kary i aby byli sprawiedliwie traktowani, bo to ma bliską łączność z tym czasem rozgniewania narodów. Bóg będzie liczył się z całym umarłym światem podczas tysiącletniego Panowania Chrystusowego. Cel tego czynu jest, "aby oddał nagrodę swym sługom prorokom", poczynając w czasie właściwym. Ich nagrodą będzie to, że będą postanowieni książętami ziemskimi w królestwie, po całej ziemi". A święci? Oni będą przemienieni w pierwszym zmartwychwstaniu, zaraz w poranku. (Psalm 46:5 na marginesie) "Bojącym się imienia Twego, małym i wielkim", pokazuje nagrodę tych wszystkich, którzy w ciągu tysiąca lat przyjdą do harmonji z Panem — obrazuje błogosławieństwo Restytucji spływające na cały rodzaj ludzki. Oni będą otrzymywać te błogosławieństwa w miarę okazywania swego posłuszeństwa Jemu we wszystkich rzeczach.

A jakie będzie dokonanie? "I abyś wytracił tych, co psują ziemię". Ci którzy będą wywierać korupcyjny wpływ i odmówią postępowania w harmonji ze sprawiedliwością podczas tysiąca lat, będą wytraceni z pomiędzy ludu. Po nich nie pozostanie nic. Wszystko zło będzie zniszczone, z korzeniem i gałązkami; tylko sprawiedliwi będą triumfować wiecznie. Wszyscy sympatyzujący z niesprawiedliwością będą także wytraceni. My więc widzimy, że cały wiek Tysiąclecia będzie potrzebny do osiągnięcia dzieła

przedstawionego w naszym tekście. Ono nie jest nagłem dokonaniem; my nie powinniśmy się spodziewać nagłego wypełnienia tego dzieła.

W jaki sposób będzie dokonane wprowadzenie królestwa? Czy przez wypełnienie czasów Pogan nastanie bardzo powolna zmiana? Dzień 21-go września nie sprowadził wielkiej zmiany, lecz ujrzał gniew i wojenną gorączkę już rozpoczętą pomiędzy narodami. Duch gniewu wytwarzał się w nich w ostatnich czterdziestu latach. One były cały ten czas w stanie przygotowawczym i traciły pieniądze nie dla rozrywki, lecz na przewidywaną wojnę. One budowały wielkie floty, wiedząc to, że większość tych okrętów wyjdzie z użycia, skoro tylko nowe typy wojennych okrętów nastąpiłyby. One nie trwoniły pieniędzy, bo rozpoznały, że ta wielka walka zbliża się. W niemieckiej marynarce było zwyczajem wpajać w ludzi, że oni staną się zdobywcami świata i dlatego spodziewali się, iż ta wielka wojna zadecyduje tę sprawę.

My traktujemy rzecz którą można nazwać, możebnie, niebezpiecznym gruntem, sumując tę możebność, to nawet tego roku, który się rozpoczął będzie taki przewrót w narodach, takie przesilenie po stronie królów, władców, polityków — książąt i przemysłowych magnatów — by utrzymać rzeczy tam gdzie się znajdują i aby to uczynić, możebnie iż odniosą się do kościołów posiadających wielką moc wpływu, aby przez ich wpływy, jeśli możebne, przeszkodzić nowemu porządkowi rzeczy. Czy to nastanie w tym roku czy w późniejszym okresie, nie robi różnicy; my wierzymy, że to jest sposób, który Biblia wskazuje, iż do tego przyjdzie. Gdy kościelne systemy będą wywyższone, to o wszystkich obstaających przy planie Bożym będzie źle mówione, źle posądzane, gdy tymczasem oni są najlepszymi, najprawdziwszymi przyjaciółmi świata, zaufanymi — jak Pan jest zaufanym przyjacielem całej ludzkiej rodziny. Lecz jeśli Jezus został ukrzyżowany, tak i ci będą przechodzić próbę doświadczenia, chociaż oskarżyciele może będą należeć do domu wiary, to jednak my będziemy musieli odnosić się do nich grzecznie, tak jak Św. Piotr mówił do jego Żydowskich braci, "Ale teraz, bracia! wiem żeście to z nieświadomości uczynili, jako i książęta wasi". — Dz. Ap. 3:17.

### SPRAWA ŻYDOWSKA

Niektórzy może powiedzą, my jeszcze nie widzimy Żydów z powrotem w Jeruzalemie. Czy Jeruzalem jest jeszcze deptane od Pogan? Odpowiadając, pytamy się: Co wy myślicie Pan nasz miał na myśli gdy mówił, że Jeruzalem miało być deptane od Pogan, aż by się wypełniły czasy Pogan? Czy sądzicie, że kroczenie po kamieniach i po ulicach Jeruzalemu stanowiło to co Pan miał na myśli przez deptanie Jeruzalemu? Jeśli tak, toście byli bardzo nierozsądni w waszym mniemaniu. Jeruzalem przedstawia żydowski polityczny rząd, instytucję, lud. Żydzi już byli deptani przez wiele wieków zanim nasz Pan uczynił tę wzmiankę — faktycznie, oni znajdowali się pod nogami Rzymian w tym czasie, gdy Jezus wyraził te słowa; i mieli nadal pozostawać pod panowaniem tych pogańskich rządów "aż by się wypełniły czasy Pogan".

Stopniowo lud żydowski podnosił się z pod ich upadku — deptanych warunków prześladowania przez ośmnaście stuleci. Bo nadszedł czas zwiastowania poselstwa jakie już

było i jeszcze jest dostarczane im, jak jest zapisane u Izaj. 40:1,2: "Cieszcie, cieszcie lud mój! mówi Bóg wasz. Mówcie do serca Jeruzalemu, ogłaszajcie mu, że się już dopełnił czas postanowiony jego, że jest odpuszczona nieprawość jego i że wziął z ręki Pańskiej w dwójnasób za wszystkie grzechy swoje".

To proroctwo wypełniło się w roku 1878, jak jest wykazane w Wykładach Pisma Świętego i od tego czasu, gwiazda Judaizmu się podnosi; a Żydom od tego czasu coraz lepiej się powodzi, jak oni sami to zrealizowali. A teraz gdzie im się tak powodziło, iżali nie w Stanach Zjednoczonych, gdzie otrzymali najwięcej błogosławieństw; gdy w Rosji i Niemczech byli prześladowani do pewnego stopnia, lecz nie w tej mierze jak poprzednio.

### JERUZALEM DŁUŻEJ NIE DEPTANE

Deptanie Żydów już ustało. Żydzi teraz są wolni na całym świecie — nawet w Rosji. W dniu 5-go września 1914, Car rosyjski wydał proklamację do wszystkich Żydów w rosyjskim cesarstwie; a to miało miejsce przed wypełnieniem się czasów Pogan. Proklamacja ogłosiła, że Żydzi mogą mieć przystęp do najwyższej rangi w rosyjskiej armji i że religja żydowska ma mieć tę samą wolność jak jakakolwiek inna religja w Rosji. Gdzie są Żydzi deptani obecnie? Gdzie są oni wystawiani na wzgardę? Oni obecnie nie otrzymują najmniejszego prześladowania. My wierzymy, że deptanie Jeruzalemu skończyło się, albowiem czas Pogan deptania Izraela skończył się.

Odnosnie rządu w Palestynie, to Żydzi mają na tyle swój rząd, na ile ma jaki inny lud tam się znajdujący. Nominalnie, to rząd Turecki posiada władzę. My zamierzamy, gdy będziemy mieli sposobność, zwrócić uwagę naszym żydowskim przyjaciółom, na fakt, że czas ich nielaski i czasy Pogan się wypełniły i że oni mogą ponownie ustanowić swoje królestwo w Palestynie; bo niema teraz nic takiego co by wchodziło w drogę. Kilka lat temu — zwróciliśmy im uwagę na fakt, że czasy Pogan szybko zmierzają do końca; a to poselstwo, pozwalamy sobie mimochodem nadmienić, rozeszło się do różnych krajów na świecie, gdzie Żydzi żyją; i ono było drukowane w języku żydowskim i niemieckim. Poselstwo to przyniosło im pokój, powiadając im o ich przywróceniu i wykazało im ten istny czas. Teraz możemy powiedzieć im, że czasy Pogan wypełniły się i że oni, możebnie mogą tam się udać i posiąść ziemię. Niewiadomo jak wnet oni ją posiadają. To stanie się im podług ich wiary.

Właściwe pojęcie Boskiego planu i urządzenie wskazuje, że teraz jest czas dla Żydów do odzyskania Palestyny od rządu tureckiego. Turcy pełni są troski o pozyskanie pieniędzy; a ponieważ obecnie nie posiadają wiele pieniędzy, dlatego zdaje się, jakoby oni byli chętni pozbyć się czegoś takiego co nie przynosi im jakiejś szczególnej korzyści. Teraz byłaby dobra sposobność dla Żydów proponować zakupienia Palestyny, a prawdopodobnie otrzymaliby oni swój kraj za kilka milionów dolarów.

Turcy silnie odczuwają, że utracą Palestynę, jeśli przegrają w obecnej wojnie; sprzedaż tego kraju w tym sprzyjającym czasie byłaby dla nich korzystna. W oświadczeniu naszego Pana: "Jeruzalem będzie deptane od Pogan, póki nie wypełnią się czasy Pogan", niema nic takiego coby sprzeciwiało się temu zdaniu. Z drugiej strony,

wszystko sprzyja ku temu; bo deptanie Żydów ustało. Teraz im wypada jedynie udać się do swojej ziemi i posiąść ją.

### OCZEKIWANIA KOŚCIOŁA

Ktoś mógłby się zapytać. Ponieważ wypełnienie się różnych proroctw czasu dowodzi, że Boskie metody działania są powolne, więc możebnie, że królestwo zostanie wprowadzone dopiero po pięciu, dziesięciu lub nawet po dwudziestu pięciu latach? Nasza odpowiedź na to jest, że nie jesteśmy prorokami; my jedynie wierzymy, że doszliśmy do czasu w którym czasy Pogan skończyły się. My będziemy radzi zostać na tej stronie zasłony, jeśli Pan ma dla nas jeszcze pięć lat tutaj; a czujemy się pewni, że wszystkie prawdziwie poświęcone dzieci Pańskie także będą radzi zostać na tej stronie, jeśli taka jest wola Pana. Jeżeli Pan ma nawet jeszcze jeden rok więcej dla nas tak dobry jak był przeszły rok, to o co więcej moglibyśmy prosić?

Niema nic takiego coby mogło nakłonić nas do rozejścia się z tą znajomością Boga i Jego Planu, w której my dzisiaj się cieszymy. To co sprawia, że lud Pana okazuje się szczęśliwym, na całym świecie, nie jest osobliwą pięknoscią znajdującą się na zewnątrz, lecz światłością wewnętrzną. Światłością znajomości chwały Bożej, światłością znajomości Boskiej prawdy w naszych sercach się znajdującej. To światło przyświecające przez te ziemskie naczynia jest pocieszającym dla serca i pokrzepiającym. My nie możemy wyobrazić sobie cokolwiek lepszego. Radujemy się z tego, że możemy być współpracownikami Bożymi; a niebawem będziemy współpracownikami z nim na drugiej stronie zasłony.

Spojrzyjmy teraz wstecz a zobaczmy jak obietnice Pańskie się wypełniły—jaki to był błogosławiony czas, w ciągu tego żniwa, tak jak On przepowiedział, że miało nastąpić. Posłuchajmy na słowa proroka względem tego czasu od 1875 i zauważmy jak to proroctwo wypełniło się: "Błogosławiony, kto doczeka a dojdzie do tysiąca trzech set trzydziestu i pięciu dni" — błogosławieni ci, którzy żyją od 1875 roku.

Jakie błogosławieństwa otrzymaliśmy? Właśnie takie o jakich Biblia nam mówiła i tak się stało. Ci, którzy otwierają swoje serca Panu znajdują, że On nie tylko wchodzi i wieczerza z nimi lecz także staje się ich sługą, pociesza ich i służy w udzielaniu "pokarmu na czas słuszny". To zdaje sprawę o tych wszystkich błogosławionych prawdach, na których my biesiadowaliśmy od czasu gdy wstąpiliśmy w światło terazniejszej prawdy; a to jest dowodem, że Boski plan wieków nie jest od żadnej ludzkiej istoty ani też ludzkim wymysłem; bo człowiek nie jest zdolnym do wywodzenia tak chwalebnych rzeczy ze Słowa Bożego.

Patrząc wstecz przez ośmnaście stuleci na próżne wysiłki zdolnych, dobrych ludzi, których staraniem było wprowadzić coś rozumnego i harmonijnego z Biblii, nie znajdujemy nic zadawalniającego. Ale przeciwnie, wstydzimy się za wszystkie wyznania przeszłości. A nawet i te sformowane w ubiegłym stuleciu nie zadawalniają niczyjego od pocznienia. Ci, którzy otrzymują zapłatę za kazanie tychże, wstydzą się tego co czynią i ukrywają to na tyle ile jest możebnie.

Nasz Pan powiedział, że przy swem wtórem przyjściu będzie służył w dwóch rzeczach "nowych i starych" i tak się też stało. Bo nie tylko nowe rzeczy przychodzą pod naszą uwagę odnośnie chwały przychodzącego królestwa i dziele Panowania Chrystusa przez cały tysiąc lat, lecz także stare rzeczy przychodzą nam w jaśniejszym i lepszym świetle. Między tymi jest doktryna o usprawiedliwieniu przez wiarę o której br. Luter głosił wieki temu, o której myśmy myśleli iż właściwie była określaną i całkowicie zrozumiałą. Teraz dowiedzieliśmy się, że my wcale nie rozumieliśmy usprawiedliwienia z wiary. Uświęcenie było także głoszone przez dobrych ludzi. Gdy doszliśmy do Biblijnego wyrozumienia przedmiotu uświęcenia, to wszystko cośmy przedtem wiedzieli wydaje się dziecinne i sprzeczne. Jak pięknymi i harmonijnymi te doktryny stały się! Potem są typy Lewitów, które obrazują wszystkie chwalebne przyszłości Boskiego planu. Wszystkie podobne przedmioty obecnie przyświecają jak nigdy przedtem, a zostały wywiedzione przez naszego wielkiego Mistrza, który sprawia służbę w udzielaniu "pokarmu na czas słuszny" — w dwóch rzeczach — "starych i nowych".

Weźmy doktrynę chrztu, która była głoszona przez te wszystkie przeszłe wieki. My obecnie dowiadujemy się to, czego nie wiedzieliśmy a napełniłoby tomy. Gdy wyrozumimy ten przedmiot chrztu, to wtedy on jest piękny, wspaniały! Nigdy nie przypuszczaliśmy, że on tyle zawierał w sobie znaczenia. Powód do powiększenia się tej znajomości jest ten, że żyjemy w tym błogosławionym czasie wspomnianym przez proroka Daniela: "Błogosławiony, kto doczeka a dojdzie do tysiąca trzech set trzydziestu i pięciu dni" — innymi słowy mówiąc, jak powiedziano powyżej, błogosławieni ci, którzy żyją po wypełnieniu się 1335 dni. My żyjemy w czasie, podczas którego Bóg wylęwał na nasze serca i umysły tę wszystką radość, pokój i błogosławieństwo, wspomniane przez proroka, lecz to nie zdarzyło się w jednej godzinie, w jednym tygodniu lub roku. To było stopniowym rozwinięciem Boskiej prawdy. Ścieżka sprawiedliwych świeci coraz więcej i więcej.

#### "MĄDRZY JAK WĘŻE — NIESZKODLIWI JAKO GOŁĘBICE"

Wszyscy zgodzimy się, że z końcem tych różnych proroczych okresów przeszłości, oczywiście nie było nagłego wybuchu nowych rzeczy; lecz przeciwnie, nowe warunki nastawały stopniowo. Obecnie jednakże odnośnie czasu w którym żyjemy, zdaje się, że zachodzi mała różnica; Pan bowiem gdy mówił o tym wielkim czasie ucisku, przychodzącego na świat i zmianach jakie mają mieć miejsce w teraźniejszym czasie, wszędzie przedstawia go przychodzącego nagle. Często jest używane wyrażenie: "w jednej godzinie", które koniecznie nie oznacza literalnej godziny — lecz bardzo krótki czas. W innym wyrażeniu użyte jest "w jednym dniu", wykazujące krótki okres czasu. Pan mówi, że uczyni krótkie dzieło na ziemi. My temu wierzymy. My również pamiętamy, iż Mistrz mówi: "Gdyby nie były skrócone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało; ale dla wybranych będą skrócone owe dni".

Co miał On na celu? Wierzymy, że ten duch szaleństwa, który się obecnie objawia w Starym Świecie, koniecznie rozszerzy się, a ten narodowy gniew, nienawiści, złości, jednego narodu przeciwko drugiemu, rozprzestrzeni się i do

jednostek. Uważamy więc za mądrą rzecz, że prasa publiczna i różni urzędnicy tego kraju, starają się by wszystkich zapoznać z tym faktem, iż my (w Stanach Zjednoczonych) jesteśmy mieszanym ludem i że podzielamy swe naturalne uczucia z krewnymi znajdującymi się poza morzem i jakakolwiek szczególna działalność w staraniu obrony jakiegokolwiek osobliwego narodu mającego udział we wojnie, może spowodować złość i nienawiść, zmierzającą do stanu przepowiedzianego w Biblii gdy każdego człowieka ręka będzie przeciwko bliźniemu swemu i bratu. Uważamy za bardzo mądrą rzecz ze strony urzędników rządowych broniących abyśmy nie stanęli po żadnej stronie w obecnej wojnie; bo takie postąpienie żywiłoby ducha anarchji; a my myślimy, że tak dalece to wszyscy religijnie skłonni ludzie, o ile to się ich tyczy, powinni czynić co tylko mogą, aby zapobiedz rozkrzewieniu się tego ducha anarchji, nawet choć napewno ona nastąpi. My tym sposobem będziemy spełniać nasz obowiązek, nawet chociaż nasze wysiłki dla sprowadzenia pokoju światu będą bezskuteczne. Powinniśmy zawsze mieć w pamięci, że jesteśmy przedstawicielami Pana Sprawiedliwości i wielkiego Króla Pokoju, który ostatecznie zajmie stolicę władzy.

#### WYBAWIENIE KOŚCIOŁA ZNOWU WSPOMNIANE

Czego możemy spodziewać się względem tej wielkiej zmiany, która może nastąpi w następnym roku? Nam zdaje się rzeczą możebną, że w jednym roku możnaby dokonać tej całej wielkiej zmiany, której się spodziewamy. Lecz być może, że tak nie stanie się. Musimy czekać to zobaczymy. My jedynie podajemy sugestję możebności, że w jednym roku te wszystkie wielkie rzeczy nastąpią. To byłoby wielce nagłym następstwem, jak ból na niewiastę brzemienną — bez ostrzeżenia. Ta wojna nastąpiła bez ostrzeżenia i bardzo szybko narody znajdowały się w walce jedne po drugich; bo czas na to nastał. Ponieważ te wszystkie rzeczy były przedtem mniej więcej powstrzymywane, a teraz Pan je rozpuszcza stopniowo; i że On będzie zwalniał coraz więcej i więcej dokąd wielka anarchja nie nastąpi, która zupełnie zniszczyłaby naszą całą ludzką rasę, gdyby nie była ukrócona. W mniemanym czasie klasa kościoła będzie uwielbiona, a nasz wielki Król już będzie przyodziany w Swą wielką władzę, wraz z wybranymi, z ciałem Chrystusowem, z kościołem, sprowadzi pokój i błogosławieństwo rodzajowi ludzkiemu, skoro tylko świat przejdzie przez ogień anarchji a obecny porządek rzeczy już będzie rozwiązany w tej wielkiej gorączce — lecz ani na chwilę wcześniej. Wówczas wybrani Boży wstawią się, aby świat nie został zatracony, aby rodzaj ludzki sam siebie nie ztracił a wtenczas nastanie początek błogosławieństw, które mają spłynąć na wszystkich ludzi przez Chrystusa, przez zasługę Jego ofiary, przez kanał uwielbionego Chrystusa — Jezusa i Jego współdziedziców w królestwie.

Gdy przypatrujemy się tym rzeczom, wtedy silnie odczuwamy, że mamy wszelki powód do czynienia wszystkiego co tylko jest w naszej mocy, w celu przygotowania się do tego chwalebego dzieła. Pamiętamy także co nasz drogi Odkupiciel kazał nam uczynić: "Gdy się to pocznie działać (czy my to widzimy? Sądzimy, że tak!) spoglądajcie w górę i podnoście głowy swoje, dlatego, że się przybliży wybawienie wasze". Jak akurat blisko ono miało być, Pan nie powiedział. Dlatego, my nie starajmy się tego mówić.

Lecz nie możemy być daleko naszej przemiany; a doradą naszą jest, aby lud Pana żył z dnia na dzień, jakby każdy dzień był ostatnim z tej strony zasłony i jakby dzisiejsza noc lub jutro wprowadziło nas w chwalebne rzeczy poza zasłonę. Prowadzenie życia w ten sposób niezawodnie będzie przynajmniej dobrem świadectwem dla nas, sprwadżającym błogosławieństwa i dojrzałość charakteru. Co za błogosławiony sposób życia! — każdodziennie spodziewać się ujrzenia naszego Odkupiciela i uczestnictwa w Jego cudownem dziele! Dlatego też rzeczy połączone z obecnym czasem zdają się nam coraz mniej ważne dla nas, z przyczyny której nasze imiona są wyrzucane jako złe, przez tych, którzy żyją tylko dla tego, by wykorzystać co mogą z obecnego życia.

### “PIJCIE Z NIEGO WSZYSCY”

Co może się stać z naszym śmiertelnym ciałem? Nikt nie posiada władzy do skrzywdzenia nas jako nowych stworzeń. My oczekujemy naszej przemiany, która dla niektórych przyjdzie w jeden sposób, a dla innych zaś w inny. Chwalcie Boga! Niech się stanie Jego wola! Mistrz nasz miał kielich przy końcu swych doświadczeń, a był on osobliwie gorzkim kielichem. Jego cierpienia jako złooczyńcy i bluźniercy, były osobliwie srogimi. Podług prawa Żydowskiego, bluźnienie imieniu Bożemu, było prawdziwie karane haniebną śmiercią. Jezus nie był bluźniercą. Jezus jednak miał umrzeć jako bluźnierca, podczas gdy ci co rzeczywiście bluźnili, byli tymi, którzy wydali Go na śmierć.

Nie powinniśmy się dziwić, jeśli w Boskiem urządzeniu byłby jaki podobny gorzki kielich dla stóp — członków ciała Chrystusowego. Dlaczego mielibyśmy tak myśleć? Dla różnych powodów. Myśmy otrzymali tyle przywileju od Boga, iż zdaje się, że zasłużyliśmy aby mieć sroższe doświadczenie i więcej pełniejszy gorzki kielich, aniżeli inni mieli. Co więcej, to Pismo Św. zdaje się wnioskować, że tak będzie.

Eljasz był typem na kościół i pamiętamy, że przy swoim zejściu ze świata, on odjechał w wozie ognistym; a my wierzymy, że to symbolicznie przedstawia czas ucisku kościoła, gdy czas naszego odejścia nastąpi. Następnie — Jan Chrzciciel był również półtypem i pół antytypem Eljasza. Doświadczenia Jana były bardzo gorzkie. On na pewien czas został uwięziony i nie mógł głosić poselstwa; on niewątpliwie podczas swego uwięzienia był ciekawy wiedzieć, czy czasem nie mylił się w swych chwalebnych oczekiwaniach względem Mesjasza. Wówczas został nagle wydany wyrok, że miał być ścięty. Herodjada i Salomea z niepokojem chciały się go pozbyć, lecz nie król Heród. Pamiętamy, że w naszym tłumaczeniu tego typu, król przedstawia władzę cywilną. Herodjada przedstawia kościół Rzymsko-Katolicki a Salomea, córka, przedstawia Zjednoczone Protestantyczne Kościoły. Takowe są mniej więcej połączone z władzami cywilnymi, osobliwie z “matką”. Pamiętamy także, że Salomea tańcowała w jakimś osobliwym celu przed królem, który tak był z niej zadowolony, iż powiedział jej, że mogła otrzymać coby tylko sobie życzyła, nawet połowę królestwa. Po jej naradzie z swoją matką, one zadecydowały, iż najlepszą rzeczą, jaką mogłaby się im stać, byłaby śmierć Jana Chrzciciela.

Tak rzecz się miała w sprawie Mistrza. Religijni rządcy zdecydowali, iż najlepszą rzeczą było aby On zginął. Pamiętamy, że ostatni arcykapłan narodu Żydowskiego — Kaifasz, prorokował względem Jezusa, iż pożyteczniejszą rzeczą było aby jeden człowiek umarł za lud, niżby miał cały naród zginąć. Tak się rzecz miała w sprawie Jana. Herodjada i Salomea przyszły do tego wniosku, że Jan Chrzciciel miał umrzeć, a przez to pozbędą się jego nieustannego przypominania i im ich złego sposobu życia; tak więc chciały aby był ścięty.

Nie wiadomo jeszcze czy to będzie częścią antytypu lub nie — pozostaje jeszcze do zobaczenia. Wcale nie dziwilibyśmy się, gdyby tak się stało. Nie mówimy to ze stanowczością, lecz życzymy sobie być tak “mądrzymi jak węże”. Nie dziwujmy się z tego co Pan może na nas dopuścić. Pamiętajmy, że naszemu Mistrzowi został nalany gorzki kielich cierpienia w Jego ostatnich godzinach, i że Ojciec nie starał się by go od Niego usunąć. Lecz Jezus przyjął go z cichością mówiąc: “Izali nie mam pić kielicha, który mi dał Ojciec”? Tak więc i my powinniśmy być dobrze przygotowani na wszelki kielich gorzkich doświadczeń i hańby, które Pan może mieć dla nas. W tym samym czasie powinniśmy mieć na pamięci posilającą myśl udzieloną nam przez obietnice Pisma Św., że Pan nie dopuści by nas kuszone, albo doświadczano, ponad to co byśmy mogli zmieść, lecz, że z tych pokuszeń zamierzył drogę wyjścia. Dalszem zapewnieniem danem nam jest to: “A wiemy, iż tym, który miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są”. — Rzym. 8:28.

### SŁOWA ZACHĘTY

Czy usłyszeliśmy powołanie stania się Oblubienicą Baranka, do wyjścia ze świata i umrzeć dla świata przez oddanie naszej woli Jemu, do ofiarowania naszych skarbów? Czy staliśmy się naśladowcami stóp Jezusa? “Kto chce być uczniem moim niech zaprze samego siebie (odda swoją wolę), weźmie swój krzyż i naśladuje mnie”. Czy naśladowaliśmy Mistrza i czy będziemy go naśladować nadal? W naszych sercach powinniśmy mówić, tak. Mistrz powiedział, że ci, którzy teraz Go naśladują w odrodzeniu, otrzymają chwalene ciała, podobne Jemu. “Będziemy jak On i ujrzymy Go jako On jest” — współdziedziczyć w Jego chwale. Niechaj to stanie się dziełem wszystkich nas! Radujmy się wspólnie z chwalebnych rzeczy, które nasz Bóg urządził dla tych, którzy stanowią Jego kościół — najpierw dla wielkiej Głowy tego kościoła, naszego Pana Jezusa, a później dla nas, Jego pokornych naśladowców, którzy staramy się stać współdziedzicami z Nim w Jego królestwie.

Pamiętajmy na to, że znajomość sama nie uswięca. Znajomość jest wartościowa ku oświeceniu ducha tylko wtedy, gdy stosujemy się do warunków, że mamy umartwiać samych siebie — wolę ciała i rozwijać w sobie coraz więcej Ducha naszego Pana o którym Św. Piotr nam powiada. “Przetoż złożywszy wszelką złość, i wszelką zadrę i zazdrość” itd., a przyobleczcie się w radość, pokój, długocierpliwość, dobroć, dobrotliwość, wiarę, pokorę, uprzejmą braterską miłość. Apostoł Piotr mówi: “gdy to będzie przy was, a obficie będzie, nie próżnymi, ani niepoży-

tecznymi wystawi was w znajomości Pana naszego Jezusa Chrystusa; tak bowiem hojnie wam dane będzie wejście do wiecznego królestwa Pana naszego i zbawiciela Jezusa Chrystusa". (2 Piotr 1:5-11) Niechaj nasza ambicja i zamiarem będzie pozyskanie udziału w tem królestwie!

#### "KTO SIĘ OSTOI?"

Pamiętajmy na to, że jesteśmy w porze doświadczenia. Apostołowie mieli podobną próbę w międzyczasie Pańskiej śmierci a zesłaniem Ducha Św. Nasz Pan ukazał się swoim uczniom kilka razy po zmartwychwstaniu, a potem nie widzieli Go przez wiele dni. Wówczas oni zniechęcili się i mówili: "Nie opłaci się czekać"; "Ja idę łowić ryby", mówił jeden. Dwaj inni powiedzieli mu: "pójdziemy z tobą". Oni chcieli zaraz zabrać się do rybołówstwa i porzucić pracę łowienia ludzi. Ten czas dla uczeni był próbą. Tak więc i obecnie jest czas próby. Jeśli znajduje się jakiś powód, który nakłoniłby którykolwiek do opuszczenia Pana i Jego prawdy i do zaniechania ofiarowywania się dla sprawy

Pańskiej, to co pobudziło zainteresowanie się w Panu, nie było jedynie miłością Bożą w sercu się znajdującą, lecz coś innego; prawdopodobnie nadzieja, że czas był krótki; a poświęcenie było tylko do pewnego czasu. Jeśli tak, to teraz jest dobry czas na zaniechanie prawdy.

Teraz bardzo prawdopodobnie jest tak jak było gdy Jezus mówił do Swoich uczeni przy pewnej okazji: "Czy może i wy chcecie odejść? Odpowiedź na to była: "Panie! do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego". My umorzylibyśmy się głodem, duchowym, gdybyśmy udali się do innego stołu. My pozostaniemy tu przy Pańskim stole. On nas karmił poselstwem prawdy i życia i wierzymy, że On postawi na stole wszystko co jest potrzebne dla tych, którzy pragną i łakną prawdy i że prawda w każdym przedmiocie dla nas potrzebna będzie udzielona w miarę jak Panu będzie się podobać ją objawić; On bowiem obiecał: "Albowiem oni nasyчени będą".

W. T. Nov. 1, 1914.

## Arka Noego Typem Na Chrystusa

"Czego teraz chrzest wzorem będąc, zbawia nas (nie składanie cielesnego plugastwa, ale obietnica spólna sumienia dobrego u Boga), przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa". — 1 List Piotra 3:21.

ZOSNOWY tego tekstu widzimy, że apostoł Piotr ma na myśli wielki Potop. Przypomina on czytelnikom swoim, że cała ludzkość zginęła w Potopie z wyjątkiem ośmiu dusz, które były ocalone od wodnego grobu, przy pomocy Arki, którą Bóg postanowił dla nich. Korab, chociaż zanurzony w wodzie, był dla nich wybawieniem. Św. Piotr oświadcza, że to jest "jakby figura chrztu". Zauważmy, że ci, którzy byli zachowani w potopie od utraty życia, nie byli zachowani od ciągłego niebezpieczeństwa i że podobna figura zbawienia nie wskazuje, że kościół przez chrzest w Chrystusa jest zachowany od ciągłego niebezpieczeństwa. Noe i jego rodzina byli zachowani od śmierci; Kościół Chrystusowy jest podobnie zachowany od śmierci przez swój chrzest.

Jak cały świat zginął w wielkim potopie, tak cały świat ludzkości jest obecnie umarłym światem, ginącym światem. Klasa Kościoła była z tego świata póki z niego nie wyszła przez Chrystusa. Jak Noe i jego rodzina zostali ocaleni od śmierci przez wejście do Korabia w posłuszeństwie Bogu, tak Kościół Chrystusowy jest zachowany od Adamiwej śmierci przez posłuszeństwo Bogu, przez przyjęcie Jego ofiary wybawienia. (Ew. Jana 17:16; 15:19) Arka Noego reprezentuje Chrystusa. Ktokolwiek przychodzi do Chrystusa, przychodzi do bezpieczeństwa i zbawienia, wychodzi z niebezpieczeństwa zniszczenia. Wszyscy, którzy przychodzą do tego pokrewieństwa z Bogiem w Chrystusie, jest powiedziane, że "przechodzą z śmierci do żywota". — Ew. Jana 5:24.

Tylko bardzo ograniczona liczba przychodzi do Chrystusa i wypełnia ten obraz. To nie obejmuje tych, którzy tylko mówią: "Pragnę wieść lepsze życie". Taki czyn jest chwalebny, lecz nie stanowi przyjscia do Chrystusa; bo jak apostoł mówi: "A tak jeśli kto jest w Chrystusie, nowem jest stworzeniem; stare rzeczy przeminęły, oto się wszystkie nowemi stały". (2 Kor. 5:17) Jak wiele obejmują słowa "Nowe Stworzenie", to nawet prawdziwi Chrzęścianie

zrozumiewają ich znaczenie tylko stopniowo. Nowem Stworzeniem jest ten, który umarł dla swej ludzkiej natury, który ma nową nadzieję, nową ambicję, nowe uczucia, który ma drogocenne obietnice Boże i widoki duchowej egzystencji w przyszłości, zamiast ludzkiej na ziemi. Jest on wyjątkiem od innych pod tym względem, że został spłodzony z Ducha Świętego. Z Boskiego punktu zapatrywania, nie jest on już dłużej ludzką istotą; nowe życie rozpoczęło się w nim.

Nowe Stworzenie jest najpierw niemowlęciem i musi przyjmować duchowe pożywienie i wzrastać w Chrystusa więcej i więcej. Bóg zamierzył "bardzo wielkie i kosztowne obietnice" Jego Słowa, by ta klasa mogła być przez nie pobudzana, wzmocniona, rozwinięta, stając się niewzruszoną dla sprawiedliwości i odporną wszystkiemu co jest grzeszne. Kościół istotnie jest Nowem Stworzeniem, jak apostoł mówi. — 2 List Piotra 1:4; Efez. 2:2.

#### DWIE PODOBNE FIGURY ZBAWIENIA KOŚCIOŁA

Wracając do naszego tekstu zauważamy, że Św. Piotr mówi, "Czego teraz chrzest wzorem będąc zbawia nas". Zbawienie przez Arkę było jedną figurą zbawienia Kościoła przez chrzest w Chrystusa; chrzest z wody jest drugą. Jest związek pomiędzy temi dwiema figurami. Noe i jego rodzina byli zanurzeni w literalnej wodzie. Kandydaci do chrztu są także zanurzani w literalnej wodzie. Ale w żadnym wypadku nie była to woda, która dokonała zbawienia. Ani też zewnętrzny chrzest nas nie zbawia, z wyjątkiem tylko figuralnie. Przedstawia on tylko prawdziwy. Ale figura nie odpowiada tu obmyciu brudu z ciała w wodzie. Brud naszego ciała jako Nowych Stworzeń może być zmyty przez łaskę Bożą w Chrystusie, "omyciem wody przez Słowo", jest to stopniowa procedura kiedy się już staniemy Nowemi Stworzeniami. Tak więc żaden z tych nie jest tem, co jest wyobrażone w chrzcie z wody.

Nasz tekst wskazuje nasz szczególny chrzest, nie chrzest, który obmywa ciało czysto, ani literalnie ani też figuralnie,

lecz “odpowiedź dobrego sumienia w odniesieniu do Boga”. Cóż Bóg powiedział, na co myśmymy powinni odpowiedzieć? Odpowiadamy, że nasz Niebieski Ojciec powołał nas, zaprosił, do cudnego Niebieskiego dziedzictwa, a my odpowiedzieliśmy przez przyjęcie Jego propozycji. On zaprosił nas, byśmy się stali oddzielnym ludem. Najzupełniej tak samo, jak Bóg powiedział Noemu i jego rodzinie, że powinni być zbawieni przez zebranie się do Arki, tak też On powiada do wszystkich, którzy są zaproszeni w ciągu Wieku Ewangelji: “Zgromadźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze”. — Psalm 50:5.

Zauważmy do kogo mamy być zgromadzeni. Poważnych błędów tu się dopuszczono. Niektórzy myśleli, że mają być zgromadzeni do Lutra, inni do Kalwina, inni jeszcze do Wesleya, it.d. Nie tak jest jednak! “Zgromadźcie Moich świętych do Mnie”, powiedział Jehowa. On nie powiedział nam byśmy zgromadzali się do kościoła Rzymskiego, Anglikańskiego, Presbiterjańskiego, Luterńskiego, Baptyckiego, Metodyskiego, albo jakiegokolwiek organizacji założonej przez człowieka. Miljony zgromadziły się do tych rozmaitych denominacji, których życie wykazuje, iż nie znają one Boga, ani też starają się Go poznać.

#### PRZYMIERZE OFIARY

Tylko bardzo nieliczni zawarli to Przymierze Ofiary z Bogiem, przedstawili swoje ciała ofiarą żywą w Chrystusie, w odpowiedzi na Boskie specjalne powołanie w ciągu Wieku Ewangelji. Bóg nie próbuje przyciągnąć światła teraz. On powiada nam, że świat jest ślepy i głuchy. A Jezus powiedział: “Kto ma uszy ku słuchaniu, niechaj słucho”. A gdzieindziej powiedział On do Swoich uczniów: “Błogosławione oczy wasze, że widzą i uszy wasze, że słyszą”. (Mat. 11:15; 13:16) Dzięki składamy Bogu za tych, którzy mają widzące oko i słyszające ucho. Jest to wielkim przywilejem widzieć i słyszeć.

Św. Paweł powiada nam, dlaczego ogromna większość ludzkości nie może słyszeć chwalebne Poselstwa Ewangelji. Powiada on, że “bóg świata tego oslepił zmysły, to jest niewiernych”. (2 Kor. 4:4) Szatan jest tym bogiem tego świata. Jest on w gwałtownej opozycji do każdego szczegółu Boskiego Planu. On był Boskim przeciwnikiem od samego swego odstąpienia od sprawiedliwości. Czyni on wszystko co jest w jego mocy, ażeby krzyżować zamysły Jehowy. Wie on, że gdyby ludzie mogli raz obaczyć światłość Boskiej dobroci i słyszeć wesołe Posłannictwo łaski Bożej, to miałyby taki pociąg, że ogromna większość napewno by odpowiedziała. Stąd stara się on powstrzymywać ich od widzenia i słyszenia. Ma on rozliczne narzędzia na osłepianie ludzi. Piękne ziemskie perspektywy, ambicje do stania się wielkim, samolubne zamiary na wykorzystanie bliźnich — wszystko to i wiele innych rzeczy podobnej natury są utrzymywane do zachowania ich w ciemności na rzeczy prawdziwe i trwałe wartości.

Tych, którzy łakną za Bogiem, Szatan stara się wciągnąć w rozmaite ruchy reform, jak socjalizm, równouprawnienie kobiet, prohibicję regulującą trunkami, it.p. A czyni to w celu powstrzymania ich od słyszenia Boskiego Wezwania. Wszystko to prawdopodobnie może być dobre dla ludzi światowych. Te ruchy są może więcej lub mniej przebudzającą myślą i rozwojem sentymentu około linii

restytucji dla następnego Wieku. Ale żadna z tych nie jest pracą dla świętych Bożych po tej stronie zasłony. Szatan pyszniłby się jednak, gdyby mu się udało ich uwieść i wciągnąć ich w który z tych ruchów celem przeszkodzenia im w widzeniu i czynieniu prawdziwej pracy Kościoła Chrystusowego i tym sposobem przeszkodzić im w uczynieniu ich powołania i wybrania pewnem.

Rzeczywista Ewangelja jest najcudowniejszą historją w całym świecie. Niema nic podobnego — że Bóg teraz zaprasza pewną klasę do stania się dziedzicami Bożemi i współdziedzicami z Chrystusem, “ku dziedzictwu nieskazitelnemu i niepokalanemu w niebieszech zachowanemu” (Rzym. 8:17; 1 Piotr 1:4) Zaprawdę “oko nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło, co Bóg nagotował tym, którzy Go miłują”. — 1 Kor. 2:9.

#### ODPOWIEDŹ DOBREGO SUMENIA

Nasze oddanie się Panu było “odpowiedzią dobrego sumienia Bogu”. Kiedy Bóg zaprosił nas do stania się żywymi ofiarami przez Chrystusa, do stania się świętymi i postępowania za Jezusem, odpowiedzią naszego sumienia było: “Panie, my odpowiadamy i przyjmujemy Twoje łaskawe zaproszenie”. Iżali to nie była odpowiedź dobrego sumienia? Tak, rzeczywiście. Cóż mogło dobre sumienie względem Boga powiedzieć z wyjątkiem tego, że się weseli z czynienia woli Ojca Niebieskiego? Uczynił On nam najchwalebniejszą propozycję, postanowił Odkupicielą do otworzenia drogi do wszystkiej tej chwały i czci z Chrystusem. To jedyna odpowiedź dobrego sumienia jaka mogła być: “Tutaj, Panie, ja oddaję moją odrobinę wszystkim Tobie!” Takie znaczenie ma chrzest i jest pewna nasza “rozumna służba”, jak apostoł mówi (Rzym. 12:1). Jest to najrozumniejszą rzeczą, jaką sobie można wyobrazić. Dlatego powinniśmy dotrzymać naszego przymierza poświęcenia nawet do poniesienia śmierci.

Gdyby nasz Pan Jezus, po zawarciu tego Przymierza Ofiary z Bogiem i rozpoczęciu wykonywania tej pracy, powiedział: “Ojcze, Ja wiem, że przyszedł na ziemię z Twojej woli; lecz znajduję tak wielu ludzi źle mnie rozumiejących i mówiących źle o mnie, że nie mogę postępować tą drogą. Oni mylnie przedstawiają wszystko cokolwiek Ja staram się czynić dobrego i nie mogę niczego dokonać”. Cóżby Mu Ojciec odpowiedział? Jego odpowiedź byłaby: “Jeżeli wolisz uznania ludzi od Mojego uznania, masz do wyboru. Lecz nie mogę Ci dać chwalebnej zapłaty, jaką Ci ofiarowałem, chyba, że wypełnisz warunki. Musisz miłować Moją wolę więcej, niż wszystko inne, w przeciwnym bowiem razie Ja nie mogę Cię przyjąć”.

Tak też jest z naśladowcami Jezusa. Doznajemy takich samych prób, jakich On doznawał. Ojciec nie dozwala na to, by próby przyciskały nas zbyt ciężko i dostarcza Swojej łaski w każdym czasie potrzeby; lecz musimy posiadać serce, które w zupełności odpowiada woli Bożej, bo w przeciwnym razie nie możemy być przyjęci; utracilibyśmy nagrodę i bylibyśmy policzeni za niewiernych sług. Powinniśmy być chętnymi do lojalności Bogu, chociaż by nas coś kosztowało, owszem, nawet utratę wszystkich ziemskich perspektyw.

Uspodobienie serca, które powiada: “Tak dalece jak prawość jest tak łatwa jak nieprawość, to wybieram prawość, ale jeżeli nieprawość jest łatwiejsza niżeli prawość,



to wybiorę łatwiejszą drogę” — jest niewiernością Bogu. Takie serce byłoby nie zasługujące na chwalebne Wysokie Powołanie. Zaprawdę, uczyniłoby ono nawet istotę ludzką niegodną. Mamy być lojalnymi, aż do samego jądra, (głębi serca), bo w przeciwnym razie Bóg nas odrzuci. Pan Jezus przedstawia tę sprawę w słusznym świetle, kiedy On mówi: “Albowiem ktoby się wstydził za mnie i za słowo moje między tym rodzajem cudzołożnym i grzesznym i Syn człowieczy wstydzić się zań będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swego z Aniołami”. (Mar. 8:38). Jezus wstydziłby się mieć choćby jednego takiego w Swojem Królestwie. — Psalm 51:6; 66:18.

Ojciec i Syn czuwają nad tem do jakiego stopnia jesteśmy wiernymi. Jeżeli jesteśmy wiernymi — pod obecnymi niepomysłnymi warunkami — kiedy lojalność ku prawdzie ściągą wiele nagany, kiedy ludzie wskazują palcem ze wzgardą na nas, to Pan powie: “Ci są tymi, którzy będą królować w Mojem Królestwie. Ci, którzy tak się rozkoszują w Mojej miłości i uznaniu by służyć Mi wśród złych sprawozdań, z błędnego ich pojmowania, w prześladowaniach i cierpieniach, będą prawdziwemi kiedy będą wywyższonymi do stanowiska chwały”.

### ŚMIERĆ Z CHRYSTUSEM BRAMĄ DO CHWAŁY

Takie wierne dzieci Boże “naśladują Baranka gdziekolwiek On idzie”. Do tych Pan Jezus powie, “Przyjemnie mi powiedzieć do was, zasiądźcie ze Mną na Mojej stolicy”. (Obj. 2:26,27; 3:12,21) A do Rzymian 6:3 apostoł mówi: “Aż nie wiecie, iż którzykolwiek ochrzczeni jesteśmy w Chrystusa Jezusa, (w Ciało, którego Chrystus jest Głową) w śmierć jego ochrzczeni jesteśmy?” Ci stają się z Jezusem — Chrystusem Boga, Pomazańcem Bożym; bo słowo Chrystus znaczy Pomazaniec. Bóg nigdy nikogo nie uważał za członka Kościoła Chrystusowego z wyjątkiem tych, którzy zupełnie poddali swoją wolę Jemu i umarli dla świata.

To jest naszym chrztem w śmierć jako istot ludzkich do życia, jako istot duchowych. Nasza natura duchowa jest tylko spłodzona dotychczas, ale mamy się narodzić duchowymi istotami przy naszej “przemianie”, w Pierwszem Zmartwychwstaniu. Jesteśmy teraz podniesieni do Nowych Stworzeń “by postępować w nowości życia”, lecz jeszcze nie podniesieni w zupełnym znaczeniu. Nie otrzymaliśmy jeszcze naszych nowych ciał. Nasz nowy umysł jest w toku rozwoju. Powiedzieliśmy, żeśmy oddali wszystko Bogu. Jeżeli będziemy trwać w tym stanie i spełniać nasze przymierze wiernie, pozostawać w Jego miłości, to we właściwym czasie, uczestniczyć będziemy w Jego Syna chwale. Oddanie naszej woli przy poświęceniu jest tylko początkiem sprawy. Dzień przy dniu, tydzień przy tygodniu, miesiąc przy miesiącu, mamy wypełniać warunki naszego przymierza. Nie mamy mieć na myśli o za-

wracaniu z tej drogi. Przyłożywszy nasze ręce do pług, nie powinniśmy nawet obejrzeć się po za siebie. “Ten, który się ogląda nazad nie jest sposobny do Królestwa Bożego”. — Łuk. 9:62.

Kiedy Jezus był tu w ciele, przy pewnej okazji wygłosił On bardzo silne zdanie (Ew. Jana 6:50-69) i jest napisano: “Od tego czasu wiele Jego uczniów odeszło i już więcej nie chodzili z Nim”. Powiedzieli oni: “twardać to jest mowa, któż jej słuchać może?” Poczem rzekł Jezus do onych dwunastu, “Czy i wy chcecie odejść?” Szymon Piotr — popędliwy, szlachetny Piotr — odpowiedział: “Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa żywota wiecznego”.

Niema innego posłannictwa wiecznego żywota stojącego otworem w ciągu obecnego Wieku jak Powołanie do współdziedzictwa z Chrystusem, cierpienia aż do śmierci z Nim, byśmy mogli potem uczestniczyć w Jego chwale. To jest jedyna droga, po której możemy dość do Arki i być zachowani od powszechnej śmierci, jaka jest wokół nas — Jezus jest naszą Arką Bezpieczeństwa. “Przez zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa” nasz chrzest staje się możliwym, jak nasz tekst opiewa.

Ten to sam Szymon Piotr powiada nam w naszym tekście, że Arka Noego jest symbolem mocy zbawienia, wzorem, czyli figurą zbawienia nas obecnie przez chrzest w Chrystusie. Co za schronieniem jest ta Arka Bezpieczeństwa! Jak Noe i jego rodzina byli na świecie, ale nie ze świata i byli zachowani w bezpieczeństwie przez rozległe wody, w których cały świat umierał, tak też jest z tymi, którzy są w Chrystusie. Każdy wokół nas jest w śmierci, jak Biblia mówi: “Świat wszystek w złem położony jest”. (1 Jan 5:19, Diaglott) Kościół jedynie uszedł potępienia jakie jest nad światem.

My, którzyśmy byli dziećmi gniewu podobnie jak inni osądzeni byliśmy na śmierć zresztą świata. Ale nasz Pan Bóg łaskawie wprowadził nas w związek z synami, przez naszą wiarę w Chrystusa i posłuszeństwo względem Boskiego urzędzenia w Nim. I jak Noe i jego rodzina, po ich wybawieniu, rozpoczęli świat na nowo, tak Chrystus i Jego Oblubienica dadzą z czasem życie nanowo dla całego rodzaju ludzkiego, który przyjmie łaskawie postanowienie dla niego w Chrystusie.

Umarły świat ma mieć niezadługo sposobność zmartwychwstania do ponownego życia w całej pełni. Chry- stus ma być Ojcem Wieczności rodzaju ludzkiego (Izaj. 9:6,7), a Kościół będzie matką. Jak wspaniałemi i chwalebniemi są błogosławieństwa zarezerwowane dla świata — ludzkości, kiedy nauczy się lekcji o niezmiernej grzeszności w grzechu, daleko większą i chwalebniejszą jeszcze będzie nagroda wiernych Kościoła, którzy tak miłowali Pana, że byli gotowi i radzi przestrzegać i naśladować Jezusa pod próbnymi i dokuczliwymi warunkami obecnego czasu.

K.P.R.

## Interesujące Pytania i Odpowiedzi

### JAK ODPOWIADAĆ UNIWERSALISTOM.

**Pyt.** — Jaka odpowiedź powinna być udzielona Uniwersalistom, którzy twierdzą, że śmierć Chrystusa odkupiła życie wieczne dla wszystkich, którzy utracili przez Ada-

mowe przestępstwo i dlatego gwarantuje przywrócenie doskonałości i wieczne życie każdemu człowiekowi?

**Odp.** — Podobnych Uniwersalistów bardzo mało można znaleźć. Ogółowo, oni albo wprost lub pośrednio zaprze-

czają Okupowi, że śmierć Chrystusa nie odkupiła życia wiecznego dla kogokolwiek. Ich teoria głównie opiera się na przypuszczeniu, że nie było spotkania się z Boskim wyrokiem; że Boskie miłosierdzie może się spełnić bez zadosyć uczynienia żądaniu Boskiej sprawiedliwości; że nasz Pan Jezus umarł, nie w celu odkupienia nas, nie w celu by zapłacił okupową cenę, by zbawić nas, nie w celu by zastąpił Adama, lecz tylko jak oni twierdzą, aby dał nam przykład zupełnego posłuszeństwa sprawiedliwości, nawet kosztem życia.

Takowym odpowiadamy, jeżeli Jezus był tylko przykładem, a nie naszym Odkupicielem, tedy jedyną naszą nadzieją byłoby zachować Jego przykład do tego stopnia, że byłibyśmy indywidualnie przyjemnymi Ojcu tak jak on był; a to znaczyłoby, iż musielibyśmy zachować całe prawo bez nagany jak On to uczynił. Ci, którzy rozumieją tę propozycję muszą widzieć wyraźnie, że, jeżeli to jest prawdą, to niema dla nas żadnej nadziei, jak apostoł oświadcza. "Bo z uczynku zakonu nie będzie usprawiedliwione żadne ciało w obliczu Boga". Chrystus został usprawiedliwiony przez zachowanie prawa, lecz doskonałe zachowanie prawa było możebne dla Niego, albowiem On urodził się świętym, czystym, niepokalanym, odłączonym od grzeszników. Doskonałe przestrzeganie i wypełnianie Boskich wymagań, jest absolutnie nie możebne dla nas, którzy urodziliśmy się w grzechu, poczęci w nieprawości. I dlatego, jeżeli Jezus jest tylko naszym wzorem, a nie także naszym Odkupicielem, to jesteśmy najnędźniejszymi z ludzi, bo oglądamy się na zbawienie, które nie możemy wcale osiągnąć. Naszą całą nadzieją w orzeczeniu Słowa Pańskiego jest, iż sprawiedliwość Chrystusowa zastosowana jest do nas i że Jego śmierć zadosyć uczyniła karze przeciwko nam jako rodzajowi — za grzech Adama i nasze. Naszą nadzieją jest to, iż będąc przykryci szatą sprawiedliwości przez wiarę, w naszych niedoskonałych usiłowaniach w naśladowaniu Jego wzoru w posłuszeństwie Ojcowskiej woli będą policzone **Jakoby** były doskonałe — "przez zasługę Jego, który miłuje nas i kupił nas Swoją własną drogocenną krwią".

Lecz jeśli byłby Uniwersalista, który brałby stanowisko zawarte w tem pytaniu, nasza odpowiedź byłaby jak następuje, że śmierć Chrystusowa odkupiła wieczne życie dla wszystkich, którzy utracili przez Adamowe przestępstwo i że Bóg zagwarantował przywrócić wszystko co było utracone każdej "duszy" (istocie) ludzkiej, **która wierzy** — w biblijnem znaczeniu, posłuszeństwa z wiary. Lecz nie zawiera się w tem nic takiego, aby oni otrzymali te wszystkie rzeczy w chwili wskrzeszenia z grobu. W owym czasie oni otrzymają początek doskonałego życia, gdy będą posłuszni głosowi wielkiego Lekarza, które będzie udzielone im w absolutną doskonałość przy końcu tego Tysiącletniego dnia. Nasz Pan, określając tę sprawę, która jest zapisana w Ew. Jana 5:29, zaznaczył, że umarli powstaną na sąd. Oni powstaną z grobów, stanu nieświadomości, do fizycznego stanu, coś w podobieństwie do tego jakim się cieszyli zanim umarli, z otoczeniem pod każdym względem o wiele sposobniejszym; ze związanym Szatanem nie mogącym kusić więcej; z dobrym wpływem sprawiedli-

ści i prawdą uwolnioną w świecie do takiego stopnia, iż ostatecznie znajomość Pana napełni całą ziemię; ze sędziami i prawem udzielanem pod nadzorem królewskiego kapłaństwa, dopatrując ich najlepszego dobra, ku strofowaniu, naprawianiu i smaganiu ich przestępstw, ku zachęcaniu, nagradzaniu i błogosławieniu ich starań i tem sądzeniem, nagrodą i karaniem, będą stopniowo przyprowadzeni stopień po stopniu, ku gościńcowi świątobliwości, do absolutnej ostatecznej doskonałości, której Pan z przyjemnością udzieli wszystkim, którzy otrzymają ją na tych warunkach posłuszeństwa jego Synowi. "I stanie się, że każda dusza, któraby nie słuchała (nie była posłuszna) temu Prorokowi będzie wygładzona z ludu" — we wtórej śmierci, z której nie będzie odkupienia ani wybawienia.

### CZY DJAKONI POWINNI PROWADZIĆ ZEBRANIA

**Pyt.** — Większość naszej klasy ma życzenie, by niektórzy nasi djakoni prowadzili zebranie oświadczeń, niekiedy, lecz niektórzy nasi starsi mówią, że to nie jest według Pisma Świętego, aby djakoni prowadzili zebrania i że nikt inny, jak tylko starsi powinni prowadzić. Czy oni są na miejscu?

**Odp.** — Udajmy się znów do Biblijnego autorytetu. W Biblii znajdujemy, iż niektórzy djakoni w rychłym Kościele sprawiali dobrą chrześcijańską pracę, djakon Szczepan, Filip i inni. Oni nie byli apostołami. My tak możemy powiedzieć, że klasa przez tę okazję w naszym pojęciu, albo raczej starsi, błędnie się wyrażali, że nikt inny tylko starszy może prowadzić zebranie. My myślimy, iż to byłoby bardzo dobrym planem, to co klasa poleciła i sam fakt jaki klasa poleciła był na miejscu i właściwym. Djakoni są obrani do posług i apostoł mówi: "iż ci, którzy zajmują stanowisko djakonów, zjednali dla siebie dobry stopień" co takiego? Wolność połączoną z pracą. Oni są obrani do specjalnej dobrej pracy, lecz gdy okazują, iż posiadają i inne talenty, więc powinni być zachęceni do używania tychże, a klasa powinna się z nimi stopniowo zapoznać, by z czasem mogła ich obrać starszymi. Jeżeli oni nie otrzymają nijakiej sposobności to klasa nigdy nie będzie wiedziała o ich zdolnościach.

Ja myślę, że co klasa poleciła to powinno być się tę samą rzecz uczynić, a nawet można posunąć się dalej, powiedzmy przypuszczalnie, że tak często djakoni powinni być powoływani do prowadzenia zebrań, albo postąpić tak jak klasa uważałaby za stosowne, a starsi mogliby z radością dopomagać młodszym braciom do używania wszystkich ich talentów i władzy i gdy zauważą iż oni mają odpowiednie talenty na starszych, to nawet byłoby właściwem w czasie wyborów powiedzieć "Ja nominuję tego i owego, bo on był bardzo wiernym djakonem i teraz nominuję go na starszego. To byłoby bardzo piękną rzeczą od starszego brata, tak się wyrazić. On powinien dopomagać swemu młodszemu bratu nadal.

Zawsze jest poddostatkiem pracy. Nie obawiajcie się za wielu starszych. "Żniwo jest wielkie a robotników mało". Wynijdźmy i czynmy wszystko co możemy, a gdy Bóg zauważy, że staramy się, to on otworzy inne drzwi dla nas.